# DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 254. Sobota, 4 (16) Listopada. 1867 r.

Wychodzi codziennie, oprócz dni następujących: po Świętach uroczystych i Niedzielach.—Prenumerata w biurze Dyrekcji, ulica Miodowa Nr. 487 i Kantorach.—Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6, za 2-krotne kop. 9, za 3-krotne kop. 12.—Artykuły nadsyłane do zamieszczenia w Dzienniku nie zwracają się. — We wszystkich co dotycze Dziennika, należy odnosić się wprost do Dyrekcji obu Dzienników Warszawskich.

Rok 4.

Prenumerata w Warszawie rocznie rsr. 8.—Półrocznie rsr. 4. — Kwartalnie rsr. 2 —Miesięcznie kop. 67 —Bez odnoszenia w biurze Dyrekcji prenumerata nie przyjmuje się.—Numer pojedynczy kop. 5.—Za odnoszenie do domu, opłaca się miesięcznie kop. 5. — Na prowincji na stacjach pocztowych w Królestwie i Cesarstwie rocznie rsr. 9 kop. 20.—Półrocznie rsr. 4 kop. 60. — Kwartalnie rsr. 2 kop. 30.— Miesięcznie kop. 80.

SPIS RZECZY.



## DZIAŁ URZĘDOWY

### Warszawa, dnia 3 (15) Listopada.

*Rząd Gubernjalny Warszawski* podaje do wiadomości powszechnej, że w miescie Siennicy powiecie Mińskim, okazała się pomiędzy bydłem zaraza księgosuszowa, przeciw rozszerzeniu się której wprowadzono w wykonanie wszelkie środki ostrożności wskazane Ustawą Policji Weterynaryjnej i przepisami kwarantannowemi.

---

*Komisja najwyżej zatwierdzona co do udziału Rosji w powszechnej wystawie paryzkiej, 1867 r.*, podaje do publicznej wiadomości następujące ogłoszenie cesarskiej komisji paryzkiej z d. 15 października 1867 r. względem rozdawania medalów i dyplomow, zamieszczone w *Monitorze*: „Wykaz medalów i pochwalnych listów, przyznanych przez międzynarodową komisję biegłych (Juri international) dla wystawców grup I, II, III, IV, V, VI, VII i X, sporządzony był 7 czerwca 1867 r. Od tego czasu cesarska komisja paryzka zajmowała się sprawdzaniem, podług wiadomości dostarczonych przez wystawców, dokładności nazwisk i szczegółów każdego z nich dotyczących. Czynność ta musiała być wykonaną przed wygotowaniem medali, gdyż podług przyjętej zasady, nadającej tym medalom charakter osobisty, cesarska komisja postanowiła, ażeby na każdym z nich wyrżniętem było nazwisko właściciela. Tym sposobem wypadło przygotować osobny stempel dla każdego z wystawców; a ponieważ liczba ich wynosi 16,000, przeto nastąpiła znaczna zwłoka w wybijaniu medali i drukowaniu dyplomów; z resztą praca ta znacznie już posuniętą została co do ośmiu grup, dla których przyznane premja zostały ogłoszone. Z drugiej strony, na zasadzie obowiązujących przepisów, do pomienionego wykazu nie weszły premja za wyroby, które z natury swojej mogły być ocenione dopiero po ukończeniu wystawy, jako to grupy VIII i IX (okazy zwierzęce i płody zakładów gospodarczych i fabrycznych), klasa 52 (motory, kotły i narzędzia mechaniczne, wyłącznie przysposobione na wystawę), i klasa 95 (instrumenta i sposoby roboty, wyłącznie używane przez rzemieślników). Prace międzynarodowej komisji biegłych (Juri international) dotyczące tych wyrobów trwały ciągle od 1 kwietnia dotąd i ukończone będą 25 października. Wykaz przyznanych dotąd premjów ogłoszony zostanie na początku listopada i niezwłocznie przystąpiono będzie do wybicia dodatkowej ilości medali. Tym sposobem cesarska komisja będzie miała możność rozdania premjów przyznanych wszystkim wystawcom w następujących terminach: medali złotych od 15 do 30 listopada 1867 r.; medali srebrnych od 5 do 31 grudnia 1867 r.; medali bronzowych od 15 stycznia do 29 lutego 1868 r. Medale i dyplomy wydawane będą wystawcom francuzkim za rewersami, codziennie (wyjąwszy dni świątecznych i niedzielnych) od godziny 10 do 4, w gmachu głównego komisorjatu, Avenue de la Bourdonnaye. Podpisy odbierających mają być poświadczone przez jednego z członków międzynarodowej komisji biegłych, lub komitetów odbiorczych, których nazwiska wywieszone będą na tablicy w lokalu głównego komisarjatu. Premja przysądzone wystawcom cudzoziemskim doręczone będą w powyższych terminach komisarzom oddziałów cudzoziemskich.

*Koncesja na urządzenie i eksploatację linji telegraficznej angielsko-indyjskiej.* — W d. 1 września r. b. najwyżej zatwierdzoną została. Podajemy tu krótki wyciąg pomienionej koncesji: Rząd Cesarsko-Rosyjski nadaje braciom Simens w Londynie i Simens i Halske w Petersburgu i Berlinie wyłączną koncesją na urządzenie i eksploatacją w granicach Cesarstwa Rosyjskiego komunikacji telegraficznej między Londynem a Indją, i w ogólności między Europą a Indją. Rząd Cesarsko-Rosyjski, za porozumieniem się z koncesjonarjuszami, wskaże, kierunek linji przez Rosją o ile można najprostszy, oraz miejsca mających urządzić się stacji, tak ażeby linja telegraficzna i bezpośrednia wymiana depesz były o ile można zapewnione. Oprócz nadbrzeżnych stacji podwodnego telegrafu przez morze Czarne, koncesjonarjusze urządzą na linji wewnątrz państwa Rosyjskiego przynajmniej 3 stacje. Koncesjonarjusze obowiązują się w ciągu dwóch lat po uzyskaniu koncesji od rządów ruskiego, pruskiego i perskiego, a najdalej w ciągu trzech lat po otrzymaniu niniejszej koncesji, ukończyć całą linją, dla otwarcia czynności. Przedłużenie terminu nastąpi w takim tylko razie, gdyby w wykonaniu robót zaszły niezależne od koncesjonarjuszów przeszkody. Napowietrzna linja urządzona będzie z dwóch przewodników; a podwodna przez morze Czarne z trzech przewodników. Rząd ma prawo dozorowanie budowy i utrzymania telegrafu w granicach Rosji powierzyć swoim urzędnikom; przyjmowanie i przesyłanie depesz rozpocznie się po otrzymaniu od rzędu upoważnienia. Linja ta przeznacza się wyłącznie dla przesyłania depesz do Indji lub z Indji. Dyrekcja telegrafów rosyjskich przesyłać będzie koncesjonarjuszom, dla dalszej ekspedycji, wszelkie depesze przeznaczone do Indji. Depesze z Indji adresowane do Rosji, koncesjonarjusze przesyłać będą do właściwej stacji telegraficznej Cesarsko-Rosyjskiej, dla doręczenia adresantom. Koncesjonarjuszom nie wolno jest przyjmować bezpośrednio od publiczności w Rosji lub wydawać depesz. Linja telegraficzna w granicach Rosji uważaną będzie jako rządowa a pod względem budowy i ochrony używać wszelkich praw służących instytucjom rządowym. Przy ustanowieniu taryfy dla korespondencji angielsko-indyjskiej zastrzega się: *a)* W sposób wyjątkowy z ogólnych taryf, dozwala się przesyłanie połowicznych depesz z 10 wyrazów za połowę opłaty, ustanowionej od pojedynczej depeszy z 20 wyrazów. *b)* Za każdy dodatek, obejmujący 5 wyrazów nad 20, doliczać czwartą część opłaty, ustanowionej od pojedyńczej depeszy z 20 wyrazów. Za najwyższy zakres opłaty od pojedyńczej depeszy z 20 wyrazów z Londynu do Indji zachodniej uważana będzie taksa 4 funt. szterling od czasu jak nastąpi zniżenie taryfy angielskiej za przesyłanie depesz przez telegrafy podwodne na morzach perskim i indyjskim, w przybliżeniu do obecnie istniejącej opłaty; a do tego czasu opłata od depesz z 20 wyrazów niema przewyższać istniejącej taryfy dla przesyłania depeszy angielsko-indyjskiej takiegoż rozmiaru na linji tureckiej. Dla wynagrodzenia rządowi rosyjskiemu zmniejszenia dochodu od przesyłania na jego linjach korespondencji europejsko-indyjskiej, koncesjonarjusze obowiązu

---

FEJLETON DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

## Teatra Warszawskie.

Historją naszej sceny w tej chwili stanowi pani Artôt prawie;—wszystkie pisma brzmią pochwałami jej nieporównanego talentu, wszystkie ręce przyklaskują z frenetycznym zapałem śpiewowi i grze znakomitej artystki. Pani Artôt w dwóch dopiero ukazała się rolach, Margerity i Córki Regimentu, rolach przedzielonych od siebie całą przepaścią różnicy. Ale właśnie takie kolejne dwóch tak przeciwnych sobie partij wykonanie, okazało nam całą wszechstronność talentu pani Artôt i uwydatniło bogactwo skali jej czarownego głosu. Wzniosła i kapłaństwem godności artystycznej namaszczona w roli Margerity, pani Artôt zmienia się w swawolną i kapryśną dziewczynkę pod kostjumem Marji — a w obydwóch tych postaciach zachwyca nas zarówno. Po każdem z wystąpień znakomitej artystki, dawaliśmy czytelnikom sprawozdanie oddzielne;—dzisiaj, w kronice amalgamującej niejako różnorodne dzieje sceny tutejszej — możemy tylko powtórzyć ten sam hołd, jaki złożyliśmy już potężnemu, pełnemu czucia, wstrząsającemu sercami talentowi, który oprócz rozkoszy artystycznej jaką napawa słuchaczy — stać się powinien wzorem, choć niedościgłym może, dla młodych śpiewaczek naszych. Sama prostota metody i gry pani Artôt—jasność z jaką wykonywa swe role jako śpiewaczka i aktorka razem, czynią z niej najlepszą mistrzynię i nauczycielkę dla pojmujących sztukę i pragnących wydoskonalić się w niej artystek. Podczas powtórnego przedstawienia Córki Regimentu, słuchając śpiewu pani Artôt podczas sceny lekcji i walca zakończającego operę—zdawało się nam, że znakomita artystka, nowe z swojego głosu dobywając skarby — inaczej znowu wykonała świetne, rzecby można improwizowane kadencje. W istocie bowiem, pierś jej jak gardło słowicze, raz rozspiewana, zdaje się nie może zatrzymać strumieni tonów wybuchających kryształowemi dźwiękami, co jak prądy wodotrysku mienią się w promieniach światła! Publiczność warszawska pojęła od razu i uwielbiła znakomitość śpiewaczki; tłumy przepełniające salę teatru za każdem jej wystąpieniem, świadczą o tem wymownie.

Oddawszy hołd należny świetnemu talentowi primadonny włoskiej—chcielibyśmy jeszcze wyrazić żywe, gorące uznanie niepospolitego talentu pana Bossi, artysty młodego jeszcze, który ma w sobie materjał na pierwszorzędnego europejskiego basistę. P. Bossi wszystkie swoje partje wykonywa wybornie — najmniejszą nawet rolę ożywia i podnosi—lecz przeważnie jego talent jaśnieje w roli Mefistofelesa;—tam śpiewak i aktor razem wciela się zupełnie w fantastyczną postać Goetego i odtwarza ją z przerażającą prawdą! Potęga głosu dozwala mu wyrzucać z piersi tony prawdziwie piekielnej siły, a gra pełna inteligencji, cieniująca wybornie przejścia od grozy szatana do jego złośliwej komiczności — sprawia najzupełniejsze złudzenie. Wspomnieliśmy już o panu Ambonetti, lekkim tenorze, który wystąpił dwukrotnie w Córce Regimentu — i dzisiaj nie możemy przyznać temu artyście delikatności słuchu; spóźnia się on często w ansamblach, a szczególniej w tercecie w tępie *presto*, gdzie salwuje go tylko, umiejętne prowadzenie pani Artôt. W każdym razie jednak głos p. Ambonetti w partjach lekkich, miły, z czasem przy doświadczeniu i pracy, wyrobić zeń może sympatycznego śpiewaka.

A teraz, zwróćmy się na chwilę do opery miejscowej, chociażby tylko dla zanotowania w sprawozdawczej kronice drugiego debiutu pani Münchheimer w roli Agaty w „Freischützu" Webera. Naturalnie, że oceniając śpiew i grę pani Münchheimer, pamiętamy, iż pierwsze kroki na scenie, zawsze są niebezpieczne dla każdego artysty i dla tego uwzględniamy wiele niedostatków w śpiewaczce i aktorce razem. Zresztą, mamy przekonanie, że p. Münchheimer, korzystniejby się wydała w partjach lżejszych cokolwiek niż tak potężnych jak Alicji i Agaty, do wykonania których, potrzeba nietylko wielkiego głosu i muzykalności niepospolitej, ale i doświadczenia. Meyerbeer i Weber, nie są odpowiedniem polem dla początkujących śpiewaczek. W każdym razie Alicja lepiej powiodła się debiutantce—może dla tego, że rola Agaty trudniejsza, a nadto jeszcze odziedziczo-

ją się opłacać mu po 5 franków od każdej przechodzącej depeszy z 20 wyrazów; a od połowicznych depesz takowa opłata rządowi zmniejsza się także o połowę. Jeżeli depesza obejmuje więcej jak 20 wyrazów, w takim razie opłata rządowi podwyższa się o ¼ kwoty 5 fran. od każdego dodatku do 5 wyrazów nad 20. Rząd rosyjski, ma prawo podług swego uznania ustanowić kontrolę nad ścisłem wykonaniem tych warunków ze strony oficjalistów koncesjonarjuszów i dla sprawdzania przechodzących depesz. Trzeci przewodnik liny na Czarnem morzu przeznaczony jest wyłącznie dla wewnętrznej komuni acji Rosji, a koncesjoncrjusze obowiązani są nadsyłane sobie depesze przesyłać przez podwodny telegraf do następnej stacji telegraficznej dla dalszej ekspedycji. Dla ustanowienia opłaty na tej podwójnej linji służyć ma istniejąca taryfa ruskich napowietrznych linji. Termin trwania koncesji zakreśla się dwudziestopięcioletni od daty rozpoczęcia czynności telegraficznych. Po upływie tego terminu ustaje przywilej, a koncesjonarjusze obowiązani będą zawczasu ułożyć się z rządem względem dalszego użytkowania z telegraficznej linji angielsko-indyjskiej. Gdyby zaś to porozumienie nie nastąpiło, w takim razie urządzona podług niniejszej koncesji linja przejdzie bezpłatnie na własność rządu. Wrazie gdyby podwodna linja na Czarnem morzu, lub inna jakakolwiek część linji koncesjonarjuszów, z winy ich była nieczynną w ciągu roku, udzielony przywilej traci moc swoją, a rząd mocen będzie urządzić inne linje rządowe lub prywatne dla komunikacji angielsko-indyjskiej. Na zapewnienie wykonania swoich zobowiązań koncesjonarjusze złożą rządowi rosyjskiemu kaucją w sumie 50,000 rs., która po ukończeniu bydowy i rozpoczęciu czynności na linji telegraficznej, zwróconą im zostanie. Gdyby w ciągu roku od daty zatwierdzenia niniejszej koncesji, nie były udzielone koncesje ze strony rządów pruskiego i perskiego, w takim razie niniejsza koncesja ustaje i kaucja zwróconą zostanie. Kocesjonarjusze tracą jednak prawo do zwrotu kaucji, gdyby z własnej winy nie dopełnili swych zobowiązań. Wszelkie spory i nieporozumienia mogące zachodzić między koncesjonarjuszami a rządem ruskim, tudzież między oficjalistami koncesjorjuszów, roztrzygane będą na mocy praw rosyjskich.

*Ustawa towarzystwa wzajemnego kredytu w m. Rydze*, najwyżej zatwierdzona 17 marca 1867 r. zamieszczona jest w nr. 236 *Siew. Pocz.*

## DZIAŁ NIEURZĘDOWY

### Warszawa, dnia 3 (15) Listopada.

Nota jenerała Menabrea do p. Nigra z 7-go b. m., o której wspominał nasz telegram, jak się okazuje z ogłoszonego w *Gazetta uffiziale* jej tekstu, który czytelnicy znajdą poniżej, zawierała także program załatwienia kwestji włoskiej. Program ten opiera się na dwóch głównych podstawach: zniesieniu świeckiej władzy papieża i pozostawienia mu jako głowie kościoła miasta Rzymu za rezydencję, z przyjęciem obowiązku bronienia jego niepodległości. W programie tym nie jest wskazane, czy obejmując w posiadanie państwo kościelne, Włochy zrzekłyby się roszczenia do uczynienia z Rzymu stolicy monarchji. Łatwo domyślać się, że stolica apostolska nigdy dobrowolnie na podobny program nie przystanie. Jeżeli p. Nigra z podobnym programem udał się do Londynu dla prowadzenia układów w przedmiocie konferencji, jak donosi dzisiejszy nasz telegram, to nie ulega wątpliwości, że papież nie zgodzi się nawet na konferencję, a tem mniej na jakiekolwiek umowy z Włochami, które w jego oczach są tylko sprzymierzeńcami mas nieokiełznanych, stanowiących awangardę do wkroczenia do państwa kościelnego; tak przynajmniej wyraził się papież do oficerów francuzkich przedstawianych mu przez jenerała de Failly.

Czy to z powodu niezbyt pomyślnych widoków na dojście do skutku konferencji, czy też pod pozorem wzrastającej agitacji w państwie kościelnem, francuzi, jak donoszą z Rzymu, nie robią wcale przygotowań do opuszczenia tego miasta, a przeciwnie do Civita-Vecchia ciągle nadchodzą nowe wojska i w dniach 9 i 10 b. m. wysadzono tam na ląd 1,200 ludzi, 500 koni i 20 dział.

We Włoszech, jakkolwiek nie ponowiły się rozruchy, panuje nader nieprzyjazne dla francuzów usposobienie z powodu ich wkroczenia do państwa kościelnego, a niechęć tę w Turynie posunięto do tego stopnia, że dzienniki proponują utworzenie ligi w celu niekupowania żadnych francuzkich towarów. Z tego zapewne względu, jak się okazuje z ostatnich wiadomości z Florencji, rząd tamtejszy nie ma zamiaru wytoczenia procesu Garibaldemu, ale zamyśla zatrzymać go w Varignano, dopóki nie uspokoją się umysły, poczem puści go na wolność.

Gabinet berliński, z powodu zakomunikowanego mu okólnika p. Beusta z d. 1-go b. m., o którym w swoim czasie wspominaliśmy, rozesłał do swych ajentów dyplomatycznych okólnik, w którym oznajmia, iż z radością powitał oświadczenia gabinetu wiedeńskiego, że porozumienie Austrji i Francji ma na celu utrzymanie pokoju. *Nordd. A. Z.* zaprzecza wiadomości podanej przez wiedeńską *Die Presse*, jakoby rząd francuzki wniósł pośredniczący projekt załatwienia sprawy północnego Szlezwigu.

Kandjoci w odezwie do gubernatora Herakljonu powtórzyli odmówną odpowiedź na propozycję Aali-paszy, a jednocześnie przesłali do konsulów europejskich podanie, w którem zarzut jakoby powstanie podtrzymywane było przez cudziemskich awanturników, odpierają, powołując się na bezskuteczność usiłowań znacznych sił tureckich w celu poskromienia powstania, a zarazem proszą o wstawienie się za nieszczęśliwą wyspą, której ludność prędzej poniesie śmierć niż pojedna się z turkami. Jedyny środek ratunku upatrują oni w połączeniu się z Grecją.

Przewidywania o powstaniu murzynów na południu Stanów Zjednoczonych tak są silne, że prezydent Johnson polecił ministerstwu wojny przedsięwziąć właściwe środki ostrożności. W Meksyku stronnictwo opozycyjne, które, jak się zdaje, będzie miało większość w parlamencie, zamierza postawić prezydenta Juareza w stanie oskarżenia.

Zwracamy uwagę czytelników naszych na zamieszczoną poniżej korespondencję z Zürichu.

## Telegramy
### Dziennika Warszawskiego.

**Rzym**, *13 listopada*. **Przy przedstawieniu papieżowi oficerów francuzkich przez jenerała du Failly, papież dziękował za przysłanie armji francuzkiej, lecz uskarżał się, że Włochy posługują się rozkiełznanemi masami, jako awangardą, w projektach najazdu.**

**Paryż**, *14 listopada*. **Dzisiejsza** *Patrie* **zapewnia, że Nigra spodziewany jest w Londynie, gdzie ma sobie poruczone prowadzenie układów w przedmiocie konferencji z gabinetem angielskim, i oznajmienie, że Włochy w zasadzie przystały na projekt konferencji.**

(*Correspondenz Büreau.*)

### Wiadomości telegraficzne.

* *Wiedeń, 13 listopada.* Najjaśniejsi Król i Królowa greccy przybyli tu wczoraj i powitani zostali na dworcu drogi żelaznej przez cesarza osobiście. Oprócz tego, obecnemi były na przyjęciu władze wojskowe i cywilne, oraz poselstwa ruskie i duńskie. Najdostojniejsi podróżni udali się niezwłocznie z dworca drogi żelaznej do zamku cesarskiego. (*Wolffs T. B.*)

* *Wiedeń, 13 listopada.* Dzisiejsza *Die Presse* donosi (zgodnie z wiadomością podaną przez *Köln. Z.* z 10-go b. m.), że hrabia Bismarck odpowiedział na depeszę okólnikową austrjacką z 1-go b. m., zapomocą noty okólnikowej, datowanej 5-go t. m. i rozesłanej reprezentantom dyplomatycznym Prus za-

---

na na chwilę, po pani Dowiakowskiej, artystce sumiennej i utalentowanej, która i głosem i umiejętnością użycia go, przyćmiewa wszystkie śpiewaczki tutejsze. Publiczność przyjęła dość sympatycznie to drugie wystąpienie p. Münchheimer. W roli Anusi, panna Graetz, przez sumienne i dobre jej wykonanie, zjednała sobie pełne sympatji oklaski publiczności.

Na scenie Rozmaitości, tak często zjawiają się nowe sztuki, że musimy spieszyć się ze sprawozdaniem z jednej, ażeby nas nie zaskoczyła druga. Dzisiaj powiemy słów kilka o sielance „Zbudziło się w niej serce", która zresztą pod względem artystycznym niewiele nastręcza dla rozbioru materji. Otóż, z przyjemnością notujemy, że w tej sielance panna Urbanowicz odegrała główną rolę z prawdziwym talentem, który coraz bardziej odzywa się w tej artystsce. Umiała ona być naiwną, jak dziecko, utrzymała dobrze swobodę obok pustoty, odcieniowała starannie chwilę określająca głównie tytułowe *zbudzenie się w niej serca* — a pomimo niebezpiecznych sytuacij w scenie z kochankiem, umiała zachować czysty wdzięk w akcji, tak, że dawane przez nią całusy, nie raziły zalotnością zgoła. Słuszne też pochwały należą się pannie Figarskiej, która rolę starej klucznicy, odegrała z naturalnością i prawdą, wynikającemi niezawodnie z głębszego obmyślenia. Zresztą nie pierwszy to raz spostrzegamy, że panna Figarska kształci się i pracuje szczerze. Za to p. Grzywiński, zdaje się, nie dobrze pojął charakter starego kapitana. Więcej dziwactwa i zgryźliwej surowości a mniej smutku i dobroduszności potrzeba w tej roli.

Przed paru miesiącami gdy wychowańcy tutejszej szkoły dramatycznej, debiutowali na scenie rozmaitości, wykonywając tym sposobem rodzaj głównego popisu przed publicznością, dawaliśmy czytelnikom naszym treściwe sprawozdanie z wystąpienia jednej z uczennic tej szkoły, panny Góreckiej, która grając trudną rolę *Marco*, w „Kobietach z kamienia", okazała nadzwyczajne zdolności. Już wtedy i później niejednokrotnie, wyrażaliśmy nadzieję, że ta jedna przynajmniej z elewek szkoły dramatycznej, powinnaby pozostać w składzie artystów tutejszego teatru — nietylko ze względu na wielki istotnie talent jaki okazała w debiucie, lecz i z powodu, że u nas artystki serjo dramatyczne, zasłużywszy się scenie, zchodzą już z ról bardzo młodych, a z czasem zejść z nich koniecznie muszą — nie pozostawiwszy po sobie godnych zastępczyń zgoła. Otóż p. Górecka, która mogłaby niewątpliwie zaszczytnie dla siebie, a pożyteczne dla sceny wywiązać się z takiego zastępstwa — nie utrzymała się na deskach tej sceny i zniewolona została przyjąć ofiarowane jej z teatru lwowskiego propozycje. W tych dniach dopiero dowiedzieliśmy się, że ta młoda i pełna świetnych nadziei artystka, w krótkim czasie potrafiła już stać się ulubienicą publiczności lwowskiej, występując tam w rolach pierwszorzędnych, wymagających i talentu i doświadczenia zarówno. Przytaczamy tu na dowód, relację jaką podaje jeden z miejscowych krytyków o pierwszem wystąpieniu p. Góreckiej w tytułowej roli dramatu „Gryzelda", na scenie lwowskiego teatru.

„Swieżo w roli *Gryzeldy* w dramacie tegoż nazwiska, wystąpiła po raz pierwszy panna Górecka, artystka z Warszawy. Z nader trudnego zadania swojego, wywiązała się p. Górecka znakomicie. Gra jej nie pozostawiała nic do życzenia — głos, deklamacja, gra niema, cechują utalentowaną artystkę, i gdybyśmy nie wiedzieli, że p. Gorecka niedawno opuściła szkołę dramatyczną warszawską, a występy swoje zaledwie ogranicza do kilku (do jednego tylko u nas, *P. R.*) moglibyśmy jej przyznać miano wytrawnej i obytej ze sceną artystki. Wrodzony talent, wyrobiona mimika i gestykulacja naturalna, gra wolna od przesady, głębokie zrozumienie roli, wszystkie to obok ujmującej powierzchowności, zapewniło p. Góreckiej przy pierwszym debiucie, najpochlebniejsze przyjęcie; licznie, jak rzadko u nas zgromadzona publiczność, hucznemi oklaskami obsypywała grę artystki i wywoływała ją kilkakrotnie. Przy pracy i przy rozsądnej krytyce, panna Górecka może wkrótce osiągnąć niepospolity stopień doskonałości w rolach bohaterek dramatycznych, do zastąpienia których to ról, scena nasza, odpowiednich sił tak bardzo potrzebowała".

Przeczytawszy ten ustęp, ucieszyliśmy się, że wyrzeczone przez nas o talencie p. Góreckiej zdanie, sprawdziło się zaraz w pierwszem jej wystąpieniu na nieznanej scenie. Zawsze jednak pragnęlibyśmy, aby artystka ta wróciła do warszawskiego teatru, który w każdym razie jest jeszcze najlepszą szkołą dla danych od natury zdolności.

*Al.*

granicą. Nota pomieniona wyraża przedewszyskiem zadowolenie gabinetu berlińskiego z oświadczenia, że nie umawiano się w Paryżu o niczem takiem, coby mogło naruszyć pokój świata. (*Tamże.*)

* *Peszt, 11 listopada.* Cesarz ma przybyć tu jutro.—Ruch wyborczy w Chorwacji jest bardzo ożywiony.—Kossuth wybrany został na deputowanego w Fünfkirchen. (*Corr. Hav. Bul.*)

* *Peszt, 12 lutego.* Na zebraniu komitatu sztulweisenburgskiego odrzucono wniosek lewicy co do u dzielenia nagany rządowi za wmieszanie się w sprawę komitatu heveskiego. (*Cor. Bür.*)

* *Zagrzeb, 12 listopada.* Namiestnictwo zawiesiło znowu wszędzie wybory do sejmu. Zapewniają, że kapitan straży miejskiej Urica został dziś po południu usunięty od obowiązków. (*Die Presse*).

* *Paryż, 12 listopada. Temps* zapewnia, że depesza zapraszająca do wzięcia udziału w konferencji w kwestji rzymskiej, zredagowana jest w wyrażeniach bardzo ogólnych i nie stawia żadnego stanowczego programu. (*Wolfs T. B.*)

* *Berlin, 13 listopada. Prov. Corr.* donosi: Nowy traktat celny ma wejść w wykonanie z dniem 1-m stycznia; rozleglejsza rada związkowa zwołana zostanie prawdopodobnie w styczniu, parlament zaś celny na początku lutego. (*Tamże*).

* *Karlsruhe, 12 listopada.* Izba deputowanych przyjęła dziś, po dwudniowych rozprawach, prawo prasowe podług wniosków komisji. Wniosek Eckhard'a co do zniesienia sekwestru policyjnego uzyskał większość. Poprawka Wundt'a, żądająca, ażeby w przekroczeniach prasowych, ściganie których należy do prokuratora, decydował sąd przysięgłych, odesłana została do komisji. (*Tamże*).

* *Londyn, 12 listopada.* „Korespondencja anglo-amerykańska" ogłasza następujące wiadomości z Vera-Cruz, datowane 24-go października: Stronnictwo opozycji podniosło kwestję postawienia Juareza w stanie oskarżenia. Opozycja mieć będzie większość w nowym kongresie. Juarez otrzymał od jenerała Prima list z powinszowaniem.—Z Hawany donoszą pod datą 1-go listopada, że ukarano śmiercią dziesięciu przewódców powstania, kilku zaś innych skazano na 10 lat więzienia. (*Cor. Cav. Bul.*)

* *Nowy-Jork, 2 listopada.* Prezydent Johnson odesłał do mistra wojny kwestję w przedmiocie obawy powstania murzynów na południu. Wojska na południu zostaną prawdopodobnie wzmocnione i stawiane będą przeszkody uzbrajaniu się murzynów. (*Wolffs. T. B.*)

* (Podróż Najjaśniejszej Pani.) *Petersburg, 31 października (12 listopada).* Najjaśniejszy Cesarz wyjechał dziś wieczorem, około godziny siódmej, do Ługi, na spotkanie Najjaśniejszej Cesarzowej. Ich Cesarskie Moście spodziewani są w Carskiem Siole jutro, we środę, o godzinie dwunastej w południe. (*Jour. de St. Pet.*)

* (Drogi boczne). Drogi komunikacyjne wewnętrzne boczne, są takiej ważności dla każdego kraju, a tem bardziej dla przeważnie rolniczego jak tutejszy, że staranie o ich utrzymanie bezpośrednio leżeć musi na obowiązku tych, którzy z nich najbardziej użytkują. Drogi szosowe pierwszego rzędu zostają pod wyłączną administracją rządową, ale drogi bite 2-go rzędu, drogi zwyczajne, pocztowe, komunikacyjne, boczne potrzebują opieki szczególnej przez sam stosunek ich do kolei żelaznych. Drogi te, tem są dla wielkich arterji żelaznych, czem są rzeki i strumienie dla głównego spławnego kanału lub rzeki, odprowadzających płody surowe lub wyroby rolnicza do głównych ognisk handlu. Zatamować, zepsuć, lub wypuścić na chwilę z opieki i codziennego prawie starania, owe strumienie lub rzeczułki tylko, jest to samo, co odjąć soki żywotne głównemu wodozbiorowi, bez których musi on wyschnąć. Strumienie jednak stoją naturą, gdy drogi potrzebują pracy rąk ludzkich. Nie wszyscy mieszkańcy mogą mieszkać przy kolejach żelaznych, lub szosowych i rzecznych komunikacjach, każdy jednak zniewolony jest obmyślać środki najtańszego i najłatwiejszego transportu, aby owoc jego pracy miał odbyt i aby zła droga nie podnosiła ceny pewnych produktów, w jednych miejscowościach, kosztem drugich. Wyższe względy ekonomiczne co do komunikacji są wreszcie każdemu znane: urównoważenie cen różnych materjałów, płodów surowych leśnych i kopalnych, bezpieczeństwo podróży w każdej porze roku, przystępna cena transportu, rozwinięcie komunikacji pocztowych, przy równości ciężarów publicznych i podatków o ile można równości dogodności położenia, podniesienie ceny ziemi, ruchu przemysłowego miast prowincjonalnych i t. d. Słowem o ważności utrzymania dróg, budowania nowych, skracania lub przedłużania stosownie do miejscowych względów, nigdy za dużo kłopotać się nie można, każdy cal ujęty z drogi lub niedołężnie zbudowany, opóźnia rozwój dobrobytu, lub go na długi czas zacofywa. Przypatrzywszy się sieci dróg żelaznych przerzynających tutejszy kraj, z żalem wyznać musimy, że zbyt mało i w odległych od siebie punktach przerznięte one są drogami szosowemi. I tak: kolej warszawsko - wiedeńska na całym przebiegu swoim zaledwo spotyka drogę szosową w Skierniewicach, Rokicinach, Piotrkowie, Zawierciu i Ząbkowicach. Droga warszawsko-bydgowska przerzyna szose w Łowiczu, Kutnie i Włocławsku. Kolej warszawsko-petersburgska w granicach królestwa, prawie nie spotyka drogi szosowej, bo odległość od Ostrowa do Małkini jeszcze nie wyrobiona na drogę szosową 2-go rzędu. I te wszakże szosowe komunikacje, prawie położone są równoległe z koleją, a niepoprzecznie. Ztąd też nasze drogi żelazne nie są zasilane bocznemi komunikacjami i właściwie są to linje łączące z sobą tylko główne handlowe punkta. Ztąd też rozwój handlu i przemysłu, ześrodkowywa się tylko prawie w jednym centralnym punkcie t. j. w Warszawie, zamiast, systemem dróg bocznych skierowanych ku linjom kolei żelaznych, objąć miasta gubernjalne i powiatowe, i rozłożyć tę pomyślność na ogół. Miasto Radom np., odległe nawprost od kolei o mil 8 musi się dostawać do Warszawy lub Piotrkowa o mil 14. Suwałki i Łomża nie mają bezpośredniej komunikacji. Lublin dopiero na nią oczekuje, a cóż dopiero mówić o miastach powiatowych gubernji lubelskiej, płockiej i części kaliskiej!! *Jednostka.*

* (Urodzaje w gubernji siedleckiej). *Dzien. gub. siedlecki* pisze: Podług wiadomości otrzymanych od naczelników powiatów garwolińskiego, radińskiego, łukowskiego i konstantynowskiego, urodzaje były tam w roku bież. w ogóle niezadowalniające. Powodem do tego było częścią lato dżdżyste i chłodne, w niektórych zaś miejscowościach wylewy rzek Wisły i Wieprza. Kartofle, stanowiące w tych powiatach główny artykuł żywności dla ludu, w wielu miejscach pogniły i popsuły się, tam zaś, gdzie nie uległy zepsuciu, są one wodniste i niesmaczne. W ten sposób, jak się okazuje z wiadomości statystycznych, zebrano w tym roku w jednym tylko powiecie konstantynowskim więcej kartofli niż w roku zeszłym. W pozostałych zaś trzech powiatach zebrano kartofli o 61,102 czetwerti mniej niż w zeszłym roku. Len, konopie i owies także źle zrodziły się. Roślin farbierskich wcale nie zasiano w pomienionych powiatach. Pszenica zrodziła się tylko w powiecie radińskim w większej ilości niż w roku zeszłym. W pozostałych zaś powiatach zebrano pszenicy o 12,436 czetwerti mniej niż w roku zeszłym. Jęczmienia zrodziło się także mniej niż w roku zeszłym, z wyjątkiem powiatu konstantynowskiego, który w ogóle ucierpiał najmniej z pomienionych czterech powiatów. Zbiory roślin pastewnych jakkolwiek były średnie, lecz wystarczy ich zaledwie na własną potrzebę. Siano w wielu miejscach jest zepsute, częścią z powodu zebrania go nie w swoim czasie, na skutek deszczów, częścią zaś z powodu wylewu rzek Wisły i Wieprza.

* (Skarbony przed figurami). *Dziennik gubernjalny Łomżyński* pisze: Przed figurami na placach, ulicach i przed kościołami, w miastach, miasteczkach i po wsiach, umieszczane bywają bez dozwolenia zwierzchności, skarbonki do składania ofiar na utrzymanie i oświetlanie tych figur. Dla zapobieżenia nadużyciom i ustanowienia kontroli, przyjęte zostały następujące zasady: na proboszczów i administratorów kościołów wkłada się obowiązek, aby podobne skarbonki przed figurami dla składania ofiar na oświetlenie, upiększenie, lub utrzymanie tych figur, wystawiane były z wiedzą i z rozporządzenia przełożonego kościoła; aby o każdem wystawieniu podobnej skarbonki, przełożony lub administrator kościoła donosił konsystorzowi djecezji i właściwej władzy administracyjnej, mianowicie: prezydentowi lub burmistrzowi miasta, lub wójtowi gminy, celem opatrzenia skarbonki pieczęcią kościelną i pieczęcią pomienionej władzy administracyjnej; ażeby klucze od skarbonki znajdowały się w zachowaniu przełożonego lub administratora kościoła, który w razie potrzeby ma otwierać skarbonkę, w obecności prezydenta, lub innej wskazanej osoby, w miastach, burmistrza w miasteczkach, i wójta gminy we wsiach, i ażeby wydatkowanie pieniędzy, jakie okażą się w skarbonce odbywało się pod osobistym dozorem i kontrolą przełożonego kościoła, przy zapisywaniu do oddzielnej książki, która, na każde wezwanie, ma być okazywaną konsystorzowi.

* (Wypadki). W dniu onegdajszym wieczorem, z mieszkania Chany Puczyc, pod Nr. 1012 przy ulicy Krochmalnej, popełnioną została kradzież rozmaitych złotych i srebrnych rzeczy, wartości rsr. 639; winny w spełnieniu tej kradzieży staroz. Gerson Kurewejg przyarestowany został, a przedmioty od różnych osób którym takowe pozbyć był, odebrane i właścicielce powrócone zostały.—Wczoraj Paweł Czyżkowski, kupiec, zamieszkały pod N. 170/1, nagle życie zakończył.

* *Kursa monet zagranicznych w Warszawie.*

| | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|
| Za talar *wczoraj* rsr. 1 kop. | 8 | *dziś* rsr. | 1 | kop. | 8. |
| Za frank „ | — „ | 29 | „ | — | „ | 29. |
| Za złoty ręn. „ | — „ | 59 | „ | — | „ | 59. |

*NB.* Wiadomość ta nie pochodzi z urzędowego źródła i może służyć tylko za wskazówkę.

* (Przejście na prawosławie). *Witeb. gub. Wied.* donoszą, że w roku 1866 przeszło w djecezji litewskiej na łono świętego kościoła prawosławnego: 1) z wiary rzymsko-katolickiej—13,470 osób płci męzkiej i 11,724 płci żeńskiej, razem 25,194 osób. 2) Z wiary ewangelickiej—4 osoby płci męzkiej i 5 żeńskiej, razem 9. 3) Ochrzczono żydów — 9 płci męzkiej i 27 żeński j, razem 36. 4) Ochrzczono mahometan—1 płci męzkiej i 1 żeńskiej, razem 2. W liczbie osób, które przeszły na prawosławie, większość stanowią włościanie; lecz jest także pomiędzy niemi osób ze stanu szlacheckiego z pomiędzy tamtejszych obywateli ziemskich, a w tej liczbie kilka rodzin książęcych i hrabiowskich.

* (Koncert p. Ap. Kątskiego). *Gołos* pisze w kronice petersburgskiej: Drugi koncert p. Ap. Kątskiego odbędzie się we środę, 1 (13) listopada. W koncercie tym, jak donosiliśmy już, weźmie udział pani Fioretti. Wykona ona „Barcarole", z „Gwiazdy północnej" Meyerbeera, „Walc" Cavaliniego (po raz pierwszy) i „Bollero" z „Joanna di Gusmani" Verdego. Sam koncertant wykona melodje ruskie (Glinki), fantazję Paganiniego „Modlitwa Mojżesza" (zapisaną przez autora testamentem p. Ap. Kątskiemu), oraz następujące utwory własnej kompozycji koncertanta: „Utwór koncertowy na motywa z Belliniego", „Kaskada", „Sen młodej dziewicy", (mazur-poemat, po raz pierwszy). W koncercie tym, oprócz samego koncertanta i pani Fioretti, weźmie także udział pani Corani, która wystąpi po raz pierwszy przed publicznością petersburgską. Śpiewać ona będzie *Casta diva* (z „Normy" Belliniego) i arję z „Fausta" Gounoda. Zwracamy uwagę na tę okoliczność, że „Modlitwę Mojżesza" przez Paganiniego, p. Ap. Kątski wykona na zupełnie odrębnym instrumencie, na którym, o ile nam wiadomo, nikt jeszcze oprócz niego nie grał przed publicznością petersburgską. Instrumentem tym jest *monokord*, to jest skrzypce o jednej strunie, które odznaczają się nadzwyczaj silnym i oryginalnym dźwiękiem.

* (Sprostowanie.) *Jour. de St. Petersb.* pisze: „W skutku przesłanej do Paryża telegraficznej wiadomości o ostrzeżeniu udzielonemu dziennikowi *Gołos*, które było wydrukowane w naszem piśmie, *La France* z 6 go listopada, powiada: „Telegraficzna „depesza z St. Petersburga z 4-go listopada, zawia„damia nas, że dziennik *Gołos*, otrzymał ostrzeżenie, „za zamieszczony w nim artykuł, w którym mocno „*ganił politykę francuzką w kwestji włoskiej*. W obe„cnych okolicznościach, takie rozporządzenie rządu „ruskiego" nie jest bez znaczenia." Pozwalamy sobie mniemać, że *La France* pospieszy sprostować podaną przez nią wiadomość, po otrzymaniu oryginalnego tekstu ostrzeżenia. Z tego tekstu okazuje się jak nie można jaśniej, że władza rządowa która zdecydowała się udzielić to ostrzeżenie, wcale nie oceniała zdania *Gołosa* o polityce francuzkiej w kwestji włoskiej, lecz ograniczyła się na potępieniu tego artykułu, za przekroczenie, według jej zdania, wszelkiej przyzwoitości. I tak, „znaczenie tego rozporządzenia rządu ruskiego" zależy jedynie na tem, że władza rządowa, nie dając żadnemu z dzienników wychodzących bez cenzury, jakiegokolwiekbądź kierunku, i nie zobowiązując ich do żadnego przekładania, nie pragnie dopuścić, żeby wolność sądu, zamieniała się na zupełną pogardę uczucia przyzwoitości." Do tego *Siew. Pocz.* dodaje: „Pogląd *Jour. de St. Petersb.* zupełnie jest słuszny. Udzielając ostrzeżenie dziennikowi *Gołos*, minister spraw wewnętrznych nie tylko nie uznał za wątpliwe tych zasad prawodawstwa prasowego, które niedawno były przedmiotem polemiki pomiędzy *Jour. de St. Petersb.* a *Jour. des Débats*, ale uważał za właściwe, zaraz stanowczo oświadczyć, że dopuszcza wyjątek tylko w obec przekroczenia wszelkiej przyzwoitości w artykułach, które wywołały ostrzeżenie, nie dotykając ogólnej ich treści".

* (Depesza włoska). Podług telegramu z Florencji z 12-go b. m., *Gazzetta uffiziale* ogłosiła depeszę przesłaną pod datą 7-go b. m. przez prezesa ministrów Menabrea posłowi włoskiemu w Paryżu. Depesza ta jest następującej osnowy: „Powody, które skłoniły rząd do zajęcia niektórych punktów terytorium papiezkiego, rozwinięte zostały w naszej nocie okólnikowej z 30-go października. Cel, który założyliśmy sobie, został osiągnięty. Wszędzie ludność przyjęła z wdzięcznością wojska królewskie. W wielu

miejscowościach niezajętych przez wojska włoskie, ludność przystępowała do głosowania powszechnego i dała swe głosy za przyłączeniem do królestwa włoskiego. Lecz rząd odmówił przyjęcia tego rezultatu, chciał bowiem dotrzymać wytrwale danego słowa, że postanowione przez niego przekroczenie granicy nie ma doprowadzić do żadnych kroków nieprzyjacielskich. Wystósowane do ochotników wezwanie do cofnięcia się, nie zostało przez Garibaldego usłuchane. Przeto wojska francuzkie i papiezkie przedsięwzięły atak i zadały mu klęskę. Ochotnicy wrócili następnie do królestwa włoskiego i zostali rozzbrojeni. Sam Garibaldi trzymany jest w Varignano. Niebezpieczeństwa przeto, które zagrażały państwu papiezkiemu, ustały. Rząd włoski rozkazał następnie, ażeby wojska jego wróciły w granice królestwa włoskiego. Rząd francuzki, w swej nocie okólnikowej z 25 go października, dał także uroczyste zobowiązanie, że po opuszczeniu terytorium papiezkiego przez ochotników, oraz po przywróceniu tamże bezpieczeństwa, wycofa swe wojska. Warunki te zostały już wypełnione. W zupełnem zaufaniu do danego przez Francję słowa, spodziewamy się, że rząd francuzki położy koniec interwencji, która, w razie przedłużenia się jej, byłaby jedynie przeszkodą do trwałej umowy.—Jeżeli postawa rządu królewskiego daje rękojmię pod tym względem, że wypadki, które miały miejsce w ostatnich czasach, nie powtórzą się już, to z drugiej strony, każdy może wyprowadzić z ostatnich wydarzeń wniosek, że cel konwencji wrześniowej został całkiem chybiony. W rzeczy samej, nic nie zdołało dotąd zmienić postawy stolicy apostolskiej względem Włoch. Rzym przedstawia dziś widok rządu, który dla utrzymania się, przyjmuje na swój żołd armję złożoną z indywiduów wszystkich krajów, i sądzi, że jest obowiązany do uciekania się do obcej interwencji. Szczere porozumienie z Włochami usunęłoby dla stolicy apostolskiej wszelkie niebezpieczeństwo i dozwoliłoby użyć na korzyść religji fundusze wydawane na zbyteczne uzbrojenia; w ten sposób półwysep zostałby zabezpieczony przeciw nowemu rozlewowi krwi i uzyskanoby rękojmię dla trwałości pokoju. Kraj nasz ma żywe i głębokie uczucia religijne, lecz czuje trudności, jakie wypływają z zespolenia siły ugruntowanej na niezmiennych zasadach i sięgającej do najwyższych sfer wiary, z troskami rządu świeckiego, rządu ulegającego wpływowi namiętności politycznych i przeznaczonego do ulegania zmianom w miarę postępu cywilizacji. Grunt otaczający grób Apostołów, jest najbezpieczniejszem siedliskiem dla papieztwa. Włochy będą bronić tego ostatniego, otaczać je wszelką czcią i potrafią uszanować jego niepodległość i wolność. Dla osiągnięcia tego celu, niezbędna jest umowa, któraby pogodziła interesa stolicy apostolskiej z interesami Włoch. Jeżeli Włochy mają stanowić wielki żywioł postępu i porządku, w takim razie niezbędnem jest, ażeby usunięte zostały przyczyny, które utrzymują Włochy w stanie nieustannego wzburzenia. Postaracie się, panie pośle, poprzeć przekonanie, jak dalece niezbędne jest rozwiązanie bezzwłoczne kwestji rzymskiej".

## Francja.

* (Projekt konferencji.) Depesza przesłana z Berlina do *Indep. belge* twierdzi na pewne, że niektóre rządy przyjmą w zasadzie konferencję proponowaną przez Francję dla uregulowania spraw włoskich. Rządy te jednak żądać mają zastósowania § 4 protokułu konferencji odbytej w Akwizgranie, 15-go listopada 1818 r. Według tego paragrafu „wrazie kiedy przedmiotem zebrań, mają być sprawy związane szczególnie z interesami innych państw Europy, zebrania te odbyć się tylko mogą na formalne zaproszenie ze strony tych państw, które sprawy te obchodzą i pod wyraźnem zastrzeżeniem prawa wzięcia przez nie w nich udziału bezpośrednio lub też przez swoich pełnomocników." Rząd papiezki musiał by zatem być reprezentowanym na konferencji. *(La Fr.)*

* (Zmiana gabinetu). *Paryż, 12 listopada.* Obok zmiany osób w ministerstwie spraw wewnętrznych, z powodu wycofania się margrabiego de Lavalette, mówią jeszcze o zmianach w administracji prasowej. *(La Patr.)*

* (P. Pinard), dawny prokurator jeneralny w Douai, jest znakomitym mówcą. Mowa jego w ciele prawodawczem miana w czasie rozpraw nad prawem o wypuszczaniu na wolność tymczasową, miała bardzo wielkie powodzenia. Spodziewać się można, że p. Pinard zostawszy ministrem spraw wewnętrznych, bronić będzie sam projektów prawa o prasie i prawa o zgromadzeniach; z drugiej strony znów marszałek Niel zastrzegł sobie podtrzymywanie projektu prawa o armji. Trzy te ważne projekta praw będą wzięte niebawem pod rozprawy. Z powodu nominacji p. Pinard na ministra spraw wewnętrznych, dodać jeszcze należy, że tenże jest zagorzałym obrońcą z przekonania, świeckiej władzy papieża, tak ze względów katolicyzmu, jak i polityki. *(Nord.)*

* (Broszura). Jeden z korespondentów do *Ind. belge* powiada, że autorem zapowiedzianej przez *Constitutionnela* broszury pod tytułem: „Napoleon III i Europa w r. 1867," mającej bronić polityki cesarskiej, jest p. Conti, terazniejszy szef gabinetu cesarza. Lecz jest to zapewne tylko domysł. *(Nordd. A. Z.)*

## Niemcy.

* (Związek niemiecki.) *Monachjum, 13 listopada. Südd. Presse* rozbierając we wstępnym artykule treść artykułu *Nordd. A. Z.* co do ustanowienia stosunku ze strony państw południowych względem związku niemieckiego, zwraca na to uwagę, że przez przyjęcie państw południowych do związku północnego powstałby z tego rzeczywiście związek niemiecki, którego konstytucja musiałaby być odmienioną. Przystąpienie reszty państw południowych do związku północnego musiałoby wywołać rewizję ustawy związku północnego. Przez samo przystąpienie Badenji i Hesji do związku północnego, tenże nie stanie się jeszcze przez to związkiem niemieckim. Interesem polityki pruskiej jest wyjaśnienie ze strony *Nordd. A. Z.*, dla czego Wirtembergja i Bawarja wyłączają się z tego związku. Proste przystąpienie Hesji i Badenji pozostawi parlament związku północnego środkowym punktom nowego systemu. Z przystąpieniem do związku Wirtembergji i Bawarji punkt ten przeniesie się do parlamentu celnego. Podobny bieg rzeczy powiada *Südd. Presse*, po ukonstytuowaniu się raz wzajemnych stosunków, byłby najpożądańszem. *Südd. Presse* jednak niezgadzając się z *Nordd A. Z.* na pierwszeństwo pruskiego veto przed zbiorowem veto Wirtembergji i Bawarji, życzy sobie, ażeby veto głównego państwa związkowego równało się stawianemu przez prezydenta Stanów Zjednoczonych veto w obec kongresu. Tylko do takiego veto mogą mieć prawo Prasy w związku celnym, które przyzna im także każdy bezstronny człowiek. *(Cor. Bür.)*

## Szwecja i Norwegja.

* (Unja obu krajów.) Opinja członków komitetu, któremu powierzona była rewizja aktu unji pomiędzy królestwami Szwecji i Norwegji, podaną została do wiadomości publicznej. Komitet wziął za podstawę swych narad zasady ogólne, objęte rezolucją królewską z 18 lutego 1862, oraz zaproponowane reformy, mające w ogóle na celu postawienie obu krajów na stopie zupełnej równości, z zachowaniem atoli ich indywidualności wzajemnej. Nowy projekt unji złożony zostanie najpierw w storthingu, w październiku 1868, i następnie w sejmie szwedzkim, podczas sesji z r. 1869. *(Nord.)*

## Włochy.

* (Sprawa rzymska). Swobodne porozumienie pomiędzy gabinetami rzymskim i florenckim jest tem nieprawdopodobniejsze, że trwa ciągle pomiędzy niemi wzajemna postawa nieprzyjacielska. Najnowszym tego dowodem jest protest, wystósowany przez *Gazzetta uffiziale* przeciw zniesieniu niedawno, zapomocą bulli papiezkiej, legacji apostolskiej w Sycylji. Od czasów normanów, do atrybucij korony sycylijskiej, należała właśnie owa legacja, i wraz z nią, prawo zatwierdzania biskupów, oraz inne przywileje tejże korony, wszystkie zaś te atrybucje przeszły na terazniejszego posiadacza tej korony. Uważać przeto można za akt podyktowany powodami osobistej nieprzyjaźni, jeżeli kurja rzymska znosi obecnie tę legację i chce w ten sposób pozbawić króla włoskiego prerogatyw służących mu w Sycylji. Energiczne wystąpienie pisma urzędowego florenckiego, nie pozostawia żadnej wątpliwości pod tym względem, że rząd włoski sprzeciwi się wszelkiemi środkami temu ograniczeniu przywilejów królewskich. — Depesza z Rzymu z 11-go b. m. donosi: Była królowa neapolitańska przyjechała tu wczoraj i zajęła mieszkanie w pałacu Farnese. W Rzymie panują jeszcze obawy nowego powstania, i z tego powodu porozstawiane zostały posterunki w licznych punktach, tak w mieście, jak i na wałach. Roboty około ufortyfikowania Rzymu trwają w dalszym ciągu. Wojska francuzkie nie przedsiębiorą jeszcze żadnych przygotowań do wymarszu, do Civita-Vecchji zaś przybywają ciągle posiłki. Z dnia 9-go na 10-ty b. m, przywieziono tam znowu na statkach 1,200 ludzi wojska, 500 koni i 20 dział. *(Nordd. A. Z.)*

* (Wzburzenie umysłów.—Garibaldi). W przedmiocie demonstracij, jakie mają miejsce w rozmaitych punktach Włoch, donoszą obecnie, że mianowicie w Turynie panuje wielkie wzburzenie ludności, i że tak tam, jak i w Medjolanie, niechęć ludu skierowała się przedewszystkiem przeciw francuzkim napisom i szyldom. Wychodząca w Turynie *Gaz. del Popolo* ogłosiła nawet odezwę, ażeby utworzoną została liga przeciw wprowadzaniu do Włoch wszelkiego rodzaju wyrobów i produktów francuzkich.—*Cor. italiano* zaprzecza wiadomości, jakoby Garibaldi miał doznawać w Varignano ostrego obchodzenia się. Podług wiadomości z Florencji z 9 go b. m., rząd nie myśli na serjo o wytoczeniu procesu Garibaldemu. Rząd zasięgał wprawdzie w tym względzie zdania biegłych, lecz wolą jest gabinetu, ażeby Garibaldi był trzymany jeszcze przez jakiś czas, dopóki nie nastąpi większe uspokojenie umysłów, poczem uwolniony on zostanie bez wszelkiej dalszej procedury. *(Nordd. A. Z.)*

* (Śledztwo). *Movimento* donosi, że co do ucieczki Garibaldego z Kaprery, ma być wyprowadzone osobne śledztwo. Oficerowie marynarki, a mianowicie ci, którzy należeli do eskadryli przeznaczonej do strzeżenia Garibaldego, zostali wezwani do Varignano. Po tem śledztwie nastąpić ma zaraz proces Garibaldego. *(La Fr.)*

* (Potępienie demonstracij). *Italia* powstaje energicznie przeciwko demonstracjom odbytym w niektórych miastach królestwa włoskiego, i wynurza nadzieję, że takowe nie powtórzą się już więcej. „Agitacje publiczne, powiada ten dziennik, mogą tylko uniewinnić się tem, że pogwałcają prawo. Kiedy obywatele nie mają innego sposobu legalnego do upomnienia się o swoje prawa, uciekają się wtenczas do manifestacji nielegalnych, i w takim razie agitacja staje się przeciwwagą, czyli skarceniem samowolności. Ale w kraju wolnym, gdzie prawa są ściśle przestrzegane, gdzie każdy wyjawić może swoje myśli za pomocą prasy, gdzie parlament może wykazać wolę narodu, agitacja publiczna może tylko być wywoływaną przez tych, którzy mają zamiłowanie w zaburzeniach, albo którzy są nieprzyjaciołmi instytucji narodowych". *Italia* potępia zaburzenia zakłócające spokój publiczny, narażające wszystkie interesa i niezdolne do zastąpienia ścisłego wykonywania praw i działań rządu wolnego. *(La Patr.)*

---

## Korespondencje Dziennika Warszawskiego)

**Zurich, dnia 9 listopada.**

Nadzwyczajna komisja.—Kandydaci na członków tegoż komitetu.—Najwyższy trybunał.—Nota poufna. — Kocia muzyka.—Manekin.—Śledztwo.— Uzbrojenia. — Zniknięcie wojewody Ignacego Pawłowskiego.

Zieliński i Świętorzecki, w parę dni po wydaniu do uciekinierów manifestu (o jakim nadmieniłem w poprzednim liście), utworzyli *nadzwyczajną komisję* z 12-u członków złożoną, dla odbudowania komitetu centralnego. Na *siedmiu* członków komitetu, przedstawiła komisja pod głosowanie uciekinierji 22-ch kandydatów, których pierwszeństwo zajmują na liście następujący: 1) jenerał-uciekinissimus Taczanowski, 2) ksiądz Żuliński, 3) jenerał-uciekinier Wysocki, 4) Świętorzecki, 5) Okniński, 6) Kosiłowski (dymisjonowany ajent policyjny hotelu Lambert) i 7) Szlenkier. Wielu bardzo niepismiennych uciekinierów, nie wiedząc który komitet jest lepszy, czy centralny czy rewolucyjno-filozoficzno-demokratyczny, wybiera członków jednocześnie do jednego i drugiego. Po ukonstytuowaniu się na nowo komitetu centralnego, komisja nadzwyczajna zamieni się w *najwyższy trybunał* dla osądzenia i ukarania Dąbrowskiego i spółki.

Rząd narodowy wygnanej Polski w d. 3 b. m. wysłał do rządu tureckiego *notę poufną*, w której przedstawia oberpolicmajstra Ibrahima paszę Langiewicza jako ostatniego łotra, nie zasługującego pod żadnym względem na zaufanie, i wyraża głębokie (w imieniu ogółu uciekinierji) zadziwienie, z powodu, że sułtan mógł takiemu człowiekowi powierzyć misję formowania dla Turcji polskich legjonów; żąda więc odwołania ztąd bezzwłocznie oberpolicmajstra. Jednocześnie z wysłaniem do Konstatynopola poufnej noty, wygnany rząd wydał rozkaz dekadom: II, III, VI i VIII, wyprawienia Langiewiczowi kociej muzyki z wybiciem szyb w oknach domku (na Oślej górze w pobliżu rezydencji Platera) przez niego zajmowanego. Rozkaz ten spełniony został w dniu onegdajszym o godzinie $2\frac{1}{2}$ po południu, pod głównym kierunkiem Ludwika Michalskiego, naczelnika II-ej dekady wojennej. Koncert udał się znakomicie, a wybicie szyb odbyło się z wielkim szykiem i zręcznością. Po koncercie, kiedy uciekinierja zabierała się do odejścia, wice naczelnik dekady VIII, Żysio v. Zdzisław Berkowicz, zrobił wniosek: „żeby lalkę t. j. manekira Langewicza powiesić." Wniosek został z wielką wesołością przyjęty i w ciągu niespełna godziny, uciekinierzy zbudowali z liści, chwastów, gałęzi i szmat ogromnego i potwornych kształtów manekina, którego ustroili w jakąś starą czamarę i konfederatkę, a następnie przyczepiwszy mu z jednej strony kartkę z napisem: „*zdrajca Langiewicz*," powiesili na drzewie przed mieszkaniem oberpolicmajstra. Podczas

koncertu, bombardowania okien i ceremonji wieszania manekina, Langiewicz wraz z dwoma swymi adjutantami (Filipeckim i eksdemokratą Hemplem) i groomem Platera *), siedział w piwnicy ukryty pomiędzy beczkami.

O tej całej awanturze, wójt bendlikońskiej gminy (do której i Ośla góra należy) zaraportował nazajutrz dyrektorowi policji zurichskiej, tłomacząc się przytem: że awanturze zapobiedz ani jej przerwać nie mógł, ponieważ w tym właśnie czasie kiedy takowa miała miejsce, znajdował się w Zurichu w interesie służbowym. Ponieważ raport wójta nie obejmuje nazwiska żadnego z napastników, przeto dyrektor policji wezwał oberpolicmajstra Langiewicza, o stawienie się w poniedziałek (dnia 11 b. m.) w dyrekcji policji, dla udzielenia potrzebnych w tym względzie wiadomości, celem ukarania winowajców. Manekin przywieziony został do dyrekcji policji i jest ciekawie przez szwajcarów oglądany.

Z bytności cesarza austrjackiego w Paryżu, wygnany rząd jest przekonany, że sprzymierzeni monarchowie (papież, sułtan turecki, cesarz chiński i brazylijski) rozpoczną już lada dzień przeciw Rosji kroki nieprzyjacielskie o odbudowanie Polski, i dla tego w uzbrojeniu swej podwładnej uciekinierji ani na chwilę nie ustaje. W przyszłym tygodniu otrzyma znowu jedna z dekad wojennych, do ćwiczeń artyleryjskich stare *żelazne działo,* zakupione przez Mikoszewskiego na licytacji w Winterthur, za 16 franków. Prócz rządu wygnanej Polski, przygotowują się także do wojny: Bosak i blagissimus Mierosławski. Pierwszy bowiem obstalował aż 40 armatek ręcznych (żelaznych) i tyleż pałaszy dla swoich socjalistopatów,—drugi zaś wziął się do udoskonalenia swoich latających wozów-kosynierów.

Przed kilku dniami znikł nagle z Zurychu wojewoda Ignacy Pawłowski v. Kwinta Bolesław, pozostawiwszy tu nawet swoją godną kuzynkę, ekskurjerkę Amelję. Ucieczka Kwinty nastąpiła w skutek intrygi jego przyjaciela wojewody Niedziałkowskiego (tłomacza policyjnego) który zmówiwszy się z p. Amelją, dał znać policji, że Ignacy Pawłowski i Kwinta Bolesław są jedną i tą samą figurą, a następnie ostrzegł Kwintę, że go mają aresztować. Szkoda Kwinty! Z jego ucieczką straciliśmy znowu na pewien czas nadzieję poznania zurichskiego korespondenta *Dziennika Warszawskiego.* Q.

### Neapol, 7 listopada.

Obecne położenie Włoch.—Powrót garybaldczyków.

Jak się zdaje, skończyliśmy już z demonstracjami ulicznemi, odkąd Garibaldi cofnął się z terytorjum rzymskiego. Bogu niech będą dzięki! Jakaż miotała nami obawa, kiedyśmy widzieli tych zapaleńców, podniecanych przez stronnictwa przeciwne jedności, a za którymi postępowało chciwe i okrótne pospólstwo, z jedyną troską: posiadania Rzymu lub poniżenia z powodu interwencji francuzkiej!

Cesarz Napoleon może być zatem zadowolniony; poniżył Włochy i był głównem narzędziem pokonania ich ludowego bohatera. A potem? Byliśmy tylko o włos oddaleni od wojny domowej i tylko stanowczość nowego gabinetu i rozsądek narodu, uchroniły nas od tego nieszczęścia; ale kogo może łudzić ta pozorna spokojność, która nastąpiła po ostatnich wyzorna stronnictw padkach. Napróżno liczą na rozdwojenie stronnictw we Włoszech, niemniej jest pewnem, że zawsze, kiedy chodzi o honor i godność narodową, kraj ten okazuje przykład zgody, który powinienby dać do myślenia tym co marzą jeszcze o traktacie w Villafranca.

Utrzymują, że Wiktor Emanuel mocno jest przywiązany do cesarza Napoleona, lecz jako król konstytucyjny i monarcha wybrany, nie mógłby bez końca drażnić uczuć narodowych dla przypodobania się obcemu monarsze. Oddawna naród włoski jest niezadowolniony z tej nadzwyczajnej uprzejmości naszego rządu, względem rządu, który raczy udzielać nam protekcję jakiej nikt nie chce; czyż posuną rzeczy do tego stopnia, aby wywołać rewolucję? Nie sądzę; zresztą rozruchy, jakich Włochy były widownią w ostatnich czasach, powinny były stanowić zbawienne ostrzeżenie względem przyszłego postępowania naszego rządu, bo wbrew doniesieniom *Monitora* i półurzędowych dzienników francuzkich, ostatnie demonstracje we Włoszech miały tak stanowczy i tak groźny dla monarcji charakter, iż można było obawiać się, aby nie przekształciły się na otwarty bunt.

Onegdaj powróciło trzystu czy czterystu młodzieży, która przystała do powstańców pod dowództwem Nicotery. Ten ostatni powrócił przed kilkoma dniami pod pozorem choroby, lecz w istocie z powodu buntu wybuchłego w radzie, a grożącego jego życiu.

Nie można sobie wyobrazić cierpień i niedostatku, na jakie byli narażeni ci nieszczęśliwi, odkąd połączyli się z bandami na terytorjum rzymskiem. Znajdując się na szczycie gór i doznając braku najpotrzebniejszych rzeczy, będąc narażeni na surowość pory, wyjątkowo złej w tym roku, ścigani ze wszystkich stron przez żołnierzy papiezkich, i często wpadając w zasadzki z powodu niezdolności dowódców— takie pędzili życie, od czasu kiedy opuścili swe ogniska, a mimo to nie byli wcale zniechęceni, spodziewając się, że lada dzień połączą się z wojskami włoskiemi. Dosyć powiedzieć, że czasami po trzy lub cztery dni nie mieli nic do jedzenia! Lecz położenie ich stało się zupełnie nieznośnem, odkąd rząd rozwiązał komitety pomocy, i nieubłaganie zatrzymywał wszystkie transporta żywności. Od tej chwili położenie ich ciągle się pogorszało, tembardziej, że ludność rzymska, widząc wcale nie zachęcającą postawę gabinetu florenckiego, a nie chcąc narazić się na straszne skarcenia, postanowiła okazywać obojętność względem nich. Dosyć wspomnieć jaki zapał dał się spostrzegać przy ukazaniu się żołnierzy włoskich.

Dowódca dywizji w naszem mieście, uwiadomiony, że młodzież ta jest w takiej nędzy, iż litość bierze na nią patrzyć, rozkazał aby dostarczano im wszystkiego co im było potrzeba z magazynów wojskowych. Zbytecznem byłoby dodać, że ten czyn zjednał jenerałowi Di Pettinengo, podziękowania i pochwały całej prasy naszego miasta.

Większa część rodzin zamożnych z Frosinone i Velletri, codziennie przybywa szukać schronienia w naszem mieście, aby uchronić się od zemsty władz rzymskich, za głosowanie na korzyść przyłączenia do królestwa włoskiego, podczas nieobecności tych władz. *G. P.*

*) Plater trzyma u siebie do posług dwóch wychowańców zbiegłej od niego przed dwoma laty z majorem Zawadzkim - śpiewaczki drezdeńskiej, których tytułuje groomami i katuje niemiłosiernie. Jeden z tych chłopców ma lat 12 a drugi 14. Złośliwi twierdzą, że młodszy groom jest synem hrabiego.

## PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

### Warszawa, dnia 3 (15) Listopada.

### Kalendarz.

W sobotę, 16 listopada,—św. Edmunda bisk.—Słońce wsch. o godz. 7 min. 24; zach. o godz. 4 min. 6.

W niedzielę, 17 listopada,—św. Salomei pan.—Słońce wsch. o godz. 7 min. 25; zach. o godz. 4 min. 4.

### Stan pogody.

Dziś z rana + 2°2 R.

| Wczoraj. | o godz. 6 z rana. | o god. 2 po poł |
|---|---|---|
| Barometr w milimetrach | 754 6 | 754 6 |
| Termometr Reaum | — 1°3 | + 2°6 |
| Stan nieba | nap.pogodny | pochmurny |

Największe ciepło + 3 0, R. Najmniejsze ciepło — 2°1 R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 6 cali 2.

### Widowiska.

WIELKI TEATR.— *Dziś*, na żądanie opera w 2 aktach, **La Figlia del Regimento (Córka Regimentu)**, przez artystów włoskich; abonament zawieszony.—Osoby: Sulpizio sierżant—p. *Bossi*; Marja wiwandjerka — panna *Artôt*; Tonio, młody wieśniak—p. *Ambonetti*; Margrabina Berkenfeld— panna *Stankiewicz*; Ortensio intendent Margrabiny—p. *Kozieradzki*; Kapral—p. *Nowakiewicz*; Dobosz—p. *Lucas.*—balet **Wesele w Ojcowie.**— Osoby: Organista—p. *Marx*; Paweł syn jego, pan młody—p. *Kuhne*; Stanisław kmieć — p. *Wacław Prochazka*; Katarzyna jego żona—pani *Żeromska*; Zośka ich córka, panna młoda—panna *Dylewska.* — **Tańce**. Osoby tańcujące: panie: *H. Popiel, Turczynowicz, Tyszczynko, Zaremba, Rycerkiewicz, Buczyńska, Dylewska, Olińska, Przedpełska,* — pp. *Popiel, Puchalski, Filatyn, Chronowski, Adler, Objezierski, Kuhne, Turczynowicz, Przedpełski.*—*Jutro*, opera **Hrabina**. — *Wczoraj*, dawano operę **Wolny Strzelec (Freischütz)**, było osób 500.

TEATR ROZMAITOŚCI.— *Dziś*, komedja w 5-ciu aktach, **Żydzi.**— Osoby: Hrabia Ponicki—p. *Grzywiński*; Hrabina jego żona—pani *Łapińska*; Księżniczka Zofja, siostrzenica w opiece Hrabiego — panna *Marja Łapińska*; Pani Szenionowa—panna *Palińska*; Pazurkiewicz komisarz hrabiego—p. *Chomiński*; Staroświęcki komornik graniczny—p. *Rychter*; Barbara jego żona—panna *Bondasiewicz*; Antoni ich syn — p. *Piasecki*; Prezes Zadziranowski — p. *Ostrowski*; Rubelkowski jego kasjer—p. *Mroziński*; Bartoszewski — p. *Szober*; Baron Ixiewicz—p. *Stolpe*; Aron Lewe starozakonny—p. *Żółkowski*; Szmul jego buchalter—p. *Damse*; Monsieur Hersz—p. *Dąbrowski*; Kamerdyner hrabiego—p. *Jejde*; Lokaj hrabiego—p. *Adler*; Służący pani Szenionowej — p. *Dobrowolski*; Trzech lokai prezesa: pp *Kruszewski, Krupiński i Kawecki.* — *Jutro*, komedje **Przed śniadaniem** (1-y raz) i **Zięć Pana Poirier**.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — *Codziennie*, od godziny 10 z rana do wieczora.—Cena wejścia kop. 15; w niedziele zaś i święta kop. 5.

WYSTAWA OBRAZÓW i STAROŻYTNOŚCI p. Sulatyckiego (na Podwalu w domu Dyzmańskich). — *Codziennie*, od godziny 10 rano do 4 po południu. — Cena wejścia kop. 10.

NA PLACU NALEWEK. — *Codziennie* PANORAMA **Mikroskopów**.

TEATR MAŁP i PSÓW TRESOWANYCH. — *Dziś i codziennie*, **Przedstawienie** w domu N. 2246 przy ulicy Nalewki. — Początek o godzinie 7. — *Wczoraj*, było osób 18.

* Przyjechali do Warszawy: jenerał-majorowie: baron *Herszau*, z Petersburga; *Schulman*, z Częstochowa;—wyjechali: jenerał-adjutant J. C. M. hrabia *Hejden*, jenerał-major inżynierji, baron *Delwig*; radca tajny *Batjuszkow*; wielki łowczy dworu J. C. M. hrabia *Ferzen*, i fligiel-adjutant J. C. Mości *Tołstoj*, do Petersburga.

* W dniu wczorajszym przyjechało koleją żel. warsz.-wied. i warsz.-bydg. osób 340, wyjechało osób 682; — koleją żel. petersb.-warsz. przyjechało osób 157, wyjechało osób 509; — koleją żel. warsz.-teresp. przyjechało osób 161, wyjechało 122; — w ogóle przyjechało osób 1200, w tej liczbie z zagranicy 140, wyjechało 1220, w tej liczbie za granicę 63.

* *Listy niewłaściwie do skrzynek pocztowych włożone*, w d. 2 (14) b. m. i r., pod adresem, a mianowicie: z używanemi markami: Lusiński w Gombinie, Englert w Nieszawie, Gorzelnicki w Dzierżanowie, Szapira w Czyżewie, Hammer w Jyast, — listów miejskich sztuk 5, wyjętych ze skrzynek pocztowych, jako na koszt doręczone nie będą, — oraz 17 sztuk listów na koszt dla wyekspedjowania wewnątrz kraju, jako z nienaklejonemi markami znajdują się w kancelarji pocztamtu do odebrania.

* Dnia 2 (14) b. m. i r. chorych w 8-u cywilnych szpitalach: przybyło 81, wyzdrowiało 57, umarło 5, pozostało 1796 (mężczyzn 805, kobiet 991), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 163, kobiet 166.

* W dniu 2 (14) bież. mies. i roku, urodziło się *chrześcjan*: płci mezkiej 1, żeńskiej 2, *starozakonnych*: płci mezkiej 4, żeńskiej 3, razem 10; — zawarło śluby małżeńskie par: *chrześcjan*: —; *starozakonnych*: 1; — umarło: *chrześcjan*: płci mezkiej 3, żeńskiej 6; *starozakonnych*: mezkiej 5, żeńskiej 3, razem 17.

### Ceny targowe.

*dnia 2 (14) listopada 1867 roku.*

| RODZAJ PRODUKTÓW | Czetwert | | Korzec od — do | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|
| | rsr. | kop. | ruble sr. i kopiejki | | | |
| Pszenica | 16 | 44 | 8 | 70 | 10 | 27½ |
| Żyto | 11 | 20 | 6 | 75 | 7 | — |
| Jęczmień | 7 | 92 | 4 | 70 | 4 | 95 |
| Owies | 5 | 28 | 3 | — | 3 | 30 |
| Groch polny | — | — | — | — | — | — |
| Kartofle | 3 | 84 | 2 | 25 | 2 | 40 |

Pud siana od kop. — — 60. Pud słomy od kop. 22½ — 25.

*Dowozy*: Pszenicy 259; Żyta 459; Jęczmienia 400; Owsa 229 czetwerti.

Wiadro okowity od rs. 4 kop. 25 do rs. 4 kop. 30.

Garniec „ od rs. 1 kop. 37½ do rs. 1 kop. 40.

KURSA TELEGRAFICZNE
AJENTURY RUDOLFA OKRĘY
z Berlina, d. 2 (14) Listopada 1867 roku

| Z BERLINA | żądają | płacą |
|---|---|---|
| 5-ta Pożyczka Rosyjska | | 59¾ |
| Obligacje Skarbowe 4% | | 62¼ |
| Listy Zastawne 4% | | 57 |
| Bilety Banku Rosyjskiego | | 84⅝ |
| Weksle na Warszawę | | 84½ |
| „ Petersburg 3 tygodn. | | 93¼ |
| „ „ 3 miesięczny | | 91⅜ |
| „ Londyn 3 „ | | 6 24 |
| „ Paryż 2 „ | | 81¼ |
| „ Hamburg 2 „ | | 150¾ |
| „ Wiedeń 2 „ | | 82⅛ |
| Akcje Rosyjskie | | 76¼ |
| Kolej Terespolska | | — |
| dto Warszawsko-Wiedeńska | | 61⅞ |
| Listy Likwidacyjne | | 47¼ |
| Nowa pożyczka premjowa 1-em | | 101¼ |
| „ „ „ 2-em | | 95 |
| dto na targu | | 77½ |
| dto „ dostawę | na wios. | 74½ |
| **Z WIEDNIA.** | | |
| Weksle na Londyn | | |
| „ Hamburg | | 123 30 |
| „ Paryż | | 90 90 |
| Pożyczka Narodowa | | 49 — |
| 5% Metaliki | | 60 80 |
| Akcje Banku Kredytowego | | 57 — |
| | | 181 — |
| **Z PARYŻA.** | | |
| Renta 3% | | 68 — |
| Renta Włoska | | 45 50 |
| Akcje Kredytu Ruchomego | | 160 |
| **Z LONDYNU** | | |
| 3% Papiery (Consols) | | 93⅛ |

# OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

## UWIADOMIENIA.

N. D. 6711. *Коммисаръ Варшавскаго Уѣзда, Варшавской Коммисіи по Крестьянскимъ дѣламъ.*

Комисаръ по крестьянскимъ дѣламъ Варшавскаго Уѣзда, намѣреваясь въ первой половинѣ Декабря мѣсяца сего 1867 г. приступить къ составленію ликвидаціонныхъ табелей на селенія Варшавскаго Уѣзда: Таргувекъ Г-на Зызновскаго, Зеленка и Пасхалинъ Г-на Кропевницкаго, Загробы Графа Красинскаго, Марковщизна и Сендековщизна Наслѣдниковъ Висьневскаго, объявляетъ о семъ на основаніи 901 ст. постановленій Учредительнаго Комитета, дабы бывшіе владѣльцы этихъ селеній присудствовали при составленіи табелей лично, или чрезъ уполномоченныхъ; при этомъ приглашаетъ владѣльцевъ вышеозначенныхъ селеній представить ему всѣ документы, относящіеся къ поземельному устройству крестьянъ, какъ то: выписи изъ Гипотекъ, престаціонныя табели, планы и прочее.

Неприбытіе владѣльца, или уполномоченнаго, на основаніи примѣчанія къ 2-му пункту 901 ст. пост. Учр. Комитета составленія табелей не останавливаетъ.

Г. Варшава, 28 Октяб. (9 Нояб.) 1867 г.
Комисаръ по крестьянскимъ дѣламъ Варшавскаго Уѣзда, (. . . . . .).

(N. D. 6574). *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основаніи 145 ст. Уст. Пром. (Св. Зак. т. XI), объявляетъ что 6-го сего Октября поступило въ оный прошеніе Штабсъ Капитана Телешева о выдачѣ иностранцамъ Жалуро и Ларди привилегіи на усовершенствованія въ устройствѣ и приготовленіи телеграфной проволоки.

Г. Варшава, 18 Октября 1867 года.

(N. D. 6575). *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основаніи 145 ст. Уст. Пром. (Свода Зак. т. XI), объявляетъ, что 3 сего Октября поступило въ оный прошеніе купца Госса о выдачѣ иностранцу Верндль 5-лѣтней привилегіи на новой системы затворъ для ружей, заряжаемыхъ съ казенной части.

Г. Варшава, 18 Октября 1867 года.

(N. D. 6576). *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основаніи 145 ст. Уст. Пром. (Св. Зак. т. XI), объявляетъ, что 19 Сентября с. г. поступило въ оный прошеніе торговаго дома Задлеръ и Армана о выдачѣ имъ и иностранцу Терису 10-лѣтней привилегіи на коробку для вагонныхъ осей.

Г. Варшава, 18 Октября 1867 года.

N. D. 6577. *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основаніи 145 Ст. Уст. Пром. (Свода Зак. T. XI) объявляетъ, что 22 Сентября сего года поступило въ оный прошеніе гражданина Сѣверо-Американскихъ Штатовъ Вильгельмса, о выдачѣ ему 10-лѣтней привилегіи на особаго рода дымогарную трубу.

Г. Варшава, 18 Октября 1867 года.

N. D. 6578. *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основаніи 145 Ст. Уст. Пром. (Св. Зак. т. XI) объявляетъ, что 27 Сентября с. г. поступило въ оный прошеніе купца Алексѣева о выдачѣ 6-лѣтней привилегіи на имя иностранцевъ Говарда и Бусвильда на усовершенствованіе трубчатыхъ паровыхъ котловъ.

Г. Варшава, 18 Октября 1867 года.

N. D. 6573. *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основаніи 145 ст. Уст. Пром. (Свода Зак. T. XI) объявляетъ, что 6 сего Октября поступило въ оный прошеніе Штабсъ-Капитана Телешева о выдачѣ иностранцу Армстронгу привилегіи на машину для выпиливанія миповъ и гвѣздъ для оныхъ.

Г. Варшава, 18 Октября 1867 года.

## OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

N. D. *6798 Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.*

Z powodu zejścia z tego świata:

1. W dniu 29 Września 1866 r. Tomasza Rządkowskiego, wierzyciela sum rsr. 1,245, z procentem i kosztami rsr. 7 kop. 95 tudzież rsr. 2,775, z procentem i kosztami rsr. 15 kop. 32, na dobrach Bądków częścią dóbr Goszczyn będących w Okręgu Czerskim położonych, subintabulando w Dziale III pod Nr. 2 i w Dziale IV pod Nr. 15, i przez intabulacją w Dziale IV pod Nr. 36 ubezpieczonych

2. W dniu 4 Października 1867 r. Józefa Charewicza, wierzyciela sum: rsr. 1,350 pod Nr. 6, rsr 1,500 pod Nr. 9 i rsr. 150 pod Nr. 10, Działu IV wykazu nieruchomości warszawskiej Nr. 999*B* zabezpieczonych.

3. W dniu 28 Lipca 1867 r. Mordki Nuty Sanger, wierzyciela sum: a) rsr. 7,000, ubezpieczonej sposobem ostrzeżenia na współwłasności nieruchomości warszawskich Nr. 1790*a* pod Nr. 32, 1790*b* pod Nr. 33 i 547*B* pod Nr. 30; b) rsr. 2,971 kop. 42½. z procentem i kosztami, sposobem ostrzeżenia na współwłasności tychże samych trzech nieruchomości pod Nr. 43, 44 i 39; c) rsr. 3,644 z procentami, pozostałej. z większej rsr. 5,466, w miejsce poprzedniego ostrzeżenia na czysty wpis zamienionej na dobrach Łychowie z Okręgu Czerskiego pod Nr. 20 Działu IV, i d) rsr. 1,185 z procentem i kosztami, objętych ostrzeżeniem na dobrach Jastrzębia z Okręgu Czerskiego, pod Nr. 20 Działu IV wykazu zabezpieczonych.

Toczą się postępowania spadkowe, do ukończenia których, wyznaczyłem termin półroczny na dzień 14 (26) Maja 1868 r. w którym spadkobiercy, legatarjusze i wierzyciele, zgłosić się i prawa swe w księgach wieczystych rzeczonych nieruchomości miejskich i dóbr ziemskich meldować winni.

Warszawa dnia 1 (13) Listopada 1867 r.
Franciszek Rapacki.

N D. *6795. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Siedlcu.*

Z powodu nastąpionych śmierci:

1. Szmula Lejbusiowicza v. Lewkowicza Frydlan, właściciela sumy rsr. 540, sposobem ostrzeżenia na dobrach Szczepanki w Okręgu Łukowskim.

2. Franciszkj Podniesińskiej, współwłaścicielki dóbr Podniesno *A.*

3. Stanisławy z Węglińskich Marków, właścicielki sumy rsr. 6,000, na dobrach Kiełpieniec w Okręgu Węgrowskim.

Otworzyły się spadki, wzywam więc wszystkich interesantów, aby się z prawami swemi w dniu 6 (18) Maja 1868 r. jako terminie do regulacji oznaczonym przedemną Pisarzem Kancelarji Ziemiańskiej w Siedlcu pod prekluzją stawili się

Siedlec d. 28 Paźdz. (9 Listop.) 1867 r.
Przyłuski.

N, D. 6794). *Писарь Грубешовскаго Мироваго Суда.*

Послѣ умѣршей Файги съ Винеровъ Краусъ, владѣльницы недвижимости въ г. Грубешовѣ подъ N. полиц. 14 существующей, осталось наслѣдство, для установленія котораго въ моемъ присутствіи, преклюзыйный срокъ на 4 (16) Мая 1868 года назначенъ.

Г. Грубешовъ, 19 (31) Октября 1867 г.
Заблоцкій.

* * *

Po zmarłej Fajdze z Winerów Kraus właścicielce nieruchomości w m. Hrubieszowie pod Nr. pol. 14 położonej otworzył się spadek do uregulowania którego przed podpisanym, termin prekluzyjny na dzień 4 (16) Maja 1868 r. oznaczony został.

Hrubieszów d. 19 (31) Października 1867 r.
Zabłocki.

## CYTACJE
## PRZEDAŻE PUBLICZNE.

N. D. 6769. *Петроковское Губернское Правленіе.*

Какъ назначенные на 16 (28) Октября сего года торги, на поставку продовольствія для арестантовъ Петроковской Слѣдственной Тюрьмы, по неявкѣ конкурентовъ несостоялись, то согласно разрѣшенію Правительственной Коммисіи Внутреннихъ Дѣлъ отъ 25 Октября (6 Ноября) за N. 4377/26904 будутъ производиться въ присутствіи Губернскаго Правленія 13 (25) Ноября сего года, въ 12 часовъ дни, новые торги на поставлу сихъ припасовъ въ теченіе 1868 года посредствомъ запечатанныхъ пакетовъ за пониженную плату съ увеличенной цѣны десяти копѣекъ за дневную порцію арестанта.

Каждый желающій приступить къ торгамъ, долженъ представить объявленіе свое на имя Губернскаго Правленія съ надписью на конвертѣ на какую цѣль подано объявленіе, и съ приложеніемъ къ оному квитанціи казначейства во вносѣ залога 500 руб.

Подробныя условія могутъ быть пересмотриваемы въ Военно-Полицейскомъ Отдѣленіи ежедневно, исключая праздничныхъ дней.

Объявленія должны быть написаны чисто и безъ поправокъ на гербовой бумагѣ 30 копѣечнаго достоинства, по ниже показанной формѣ:

Форма объявленія.

Вслѣдствіе объявленія Петроковскаго Губернскаго Правленія отъ 30 Октября (11 Ноября) 1857 года, симъ объявляю, что принимаю на себя поставку продовольствія для арестантовъ въ Петроковской Слѣдственной Тюрьмы, на время съ 1 (13) Января 1868 по 1 (13) Января 1869 года, по цѣнѣ за дневную порцію арестанта, здѣсь прописать словами и цифрами по сколько).

Квитанцію NN. казначейства на внесенный залогъ 500 руб. прилагаю, и за полученіемъ таковаго если торги неостанутся за мною, лично явлюсь.

Подробныя условія я чаталъ и на оныя соглашаюсь.

Постоянное мое жительство въ NN. писалъ въ N. числа N.

(Подписать имя и фамилію).

* * *

Ponieważ naznaczona na dzień 16 (28) Października r. b., licytacja na dostawę żywności dla aresztantów więzienia Petrokowskiego, dla braku konkurentów nie przyszła do skutku, z mocy przeto decyzji Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych z dnia 25 Października (6 Listopada) r. b. Nr. 4377/26934, odbywać się będzie w biurze Rządu Gubernjalnego, w dniu 13 (25) Listopada o godzinie 12 w południe, powtórna licytacja in minus na dostawę tejże żywności, przez opieczętowane deklaracje, od podwyższonej ceny dziesięciu kopiejek za porcję dzienną aresztanta.

Każdy mający zamiar przystąpić do licytacji, winien złożyć deklarację swoją pod adresem Rządu Gubernjalnego z nadpisem na kopercie na jaki cel takowa jest podana z dołączeniem kwitu Kasowego na złożone vadium rs. 500.

Szczegółowe warunki tej licytacji, konkurenci mogą przejrzeć w Wydziale Wojskowo-Policyjnym każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Deklaracje pisane być winny czytelnie i bez żadnych poprawek lub skrobań, na papierze stemplowym ceny kop. 30 podług wzoru poniżej zamieszczonego.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Rządu Gubernjalnego Petrokowskiego z dnia 30 Października (11 Listopada) r. b., składam deklarację podjęcia się dostawy żywności dla aresztantów więzienia Petrokowskiego, na czas od dnia 1 (13) Stycznia 1868 roku, do dnia 1 (13) Stycznia 1869 roku, po cenie za dzienną porcję aresztanta (tu wypisać literami i cyframi po ile).

Dowód na złożone vadium rs. 500 Kasy N. składam, które w razie nieutrzymania się przy licytacji, sam odbiorę.

Warunki licytacyjne odczytałem i na dowód tego podpisuję się.

Pisałem w N. dnia N. miesiąca N. 1867 r. (tu wypisać czytelnie imię i nazwisko oraz miejsce zamieszkania.

Г. Петроковъ, 30 Октяб. (11 Нояб.) 1867 г.
за Совѣтника, Мрозовскій.
за Ст. Дѣлопроизводителя,
Висневскій.

N. D. 6474. *Калишское Губернское Правленіе.*

Такъ какъ назначенные на 28 Августа (9 Сентября) с. г. торги на поставку льна въ Сѣрадзскую и Ленчицкую тюремныя фабрики въ теченіи однаго года несостоялись, то производиться будутъ вторичные торги 13 (25) Ноября с. г. въ присутствіи Калишскаго Губернскаго Правленія въ часъ по полудни на поставку сказаннаго льна въ количествіе 90 пудовъ въ теченіи однаго года со времени подписанія торговаго протокола съ возвышенной цѣны по 8 руб. за пудъ.

Желающіе принять на себя упомянутую поставку, обязаны явиться въ назначенное выше мѣсто и срокъ съ свидѣтельствомъ мѣстнаго полицейскаго начальства о своей благонадежности съ залогомъ 72 руб. сер. наличными деньгами, закладными листами или дригими дозволенными по существующимъ узаконеніямъ къ представленію въ залогъ по обязательствамъ съ казною.

О прочихъ условіяхъ можно будетъ узнать въ Военно-Полицейскомъ Отдѣленіи Калишскаго Губернскаго Правленія ежедневно исключая праздничныхъ и табельныхъ дней.

Г. Калишъ, 14 (26) Октября 1867 г.
Совѣтникъ, (. . . . .).

N. D. 6773. *Люблинское Губернское Правленіе.*

Объявляется къ всеобщему свѣдѣнію, что 27 Ноября (9 Декабря) сего 1867 года съ 12 часовъ полудня, будутъ производиться въ залѣ присутствія Губернскаго Правленія публичные торги на продажу лѣса, находящагося въ Люблинскомъ Лѣсничествѣ, Закржовецкой Стражѣ въ шести годичныхъ лѣсосѣкахъ, именно:

а) Быстржицкой дачи III округа въ лѣсосѣкѣ N. 2 назначенной на 1859 г.

Тойже дачи IV округа въ лѣсосѣкѣ N. 5, назначенной на 1862 г.

б) Закржевецкой дачи IV округѣ въ лѣсосѣкѣ къ N. 4 назначенной на 1861 г.

в) Суловской дачи I округѣ въ лѣсосѣкѣ N. 2 назначенной на 1858 г.

Тойже дачи I. округѣ въ лѣсосѣкѣ N. 2, назначенной на 1859 г.

Тойже дачи IV округѣ въ лѣсосѣкѣ N. 3, назначенной на 1860 г.

Оцѣненнаго за исключеніемъ безплатныхъ поставокъ на сумму 2251 р. 39 к.

Торги будутъ производиться изустно, отъ прописанной только суммы, дозволяется однако неявившимся къ торгамъ представлять на руки Секретаря присутствія Губернскаго Правленія до 12 часовъ дня назначеннаго торговъ, объявленія въ запечатанныхъ пакетахъ на гербовой бумагѣ 30копѣдчнаго достоинства по прилагаемой у сего формѣ, безъ подчи стокъ и подскробокъ, каковыя будутъ вскрыты по окончаніи изустнаго торга.

Всякій желающій участвовать въ торгахъ долженъ представить, а неприсутствующій при торгахъ приложить къ поданному объявленію, документы о вносимомъ имъ въ Губернское или Окружное казначейство залогѣ.

Залогъ долженъ составлять ¼ часть суммы предположенной къ торгамъ т. е. сумму 226 рублей и будетъ возвращенъ съемщику тогда только или онъ исполнитъ всѣ условія имѣющаго заключится съ нимъ контракта и представитъ въ тамъ свидѣтельство Лѣснаго Управленія, лицамъ же отказавшимся отъ горговъ, залогъ будетъ возвращенъ немедленно.

Покупщикъ обязанъ предложенную имъ при торгахъ сумму внести въ Люблинское Губернское Казначейство въ двухъ ровныхъ частяхъ, именно: первую часть тотчасъ послѣ кодписки имъ торговою протокола остальную же не позже 30 дней послѣ заключенія съ имъ контракта.

Срокъ къ вырубкѣ и вывозкѣ пріобрѣтеннаго покупщикомъ лѣса, назначаемыя до истеченія Марта мѣсяца 1869 г.

Прочія подробныя условія для упомянутой продажи, могутъ быть пересмотриваемы въ отдѣленіи Государственныхъ Имуществъ Губернскаго Правленія ежеднево, за исключеніемъ табельныхъ и праздничныхъ дней съ 9 часовъ утра до 3 часовъ вечера.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе объявленія Люблинскаго Губернскаго Правленія отъ 30 Октября (11 Ноября) сего 1867 г. о имѣющихъ производиться торгахъ на продажу лѣснаго матеріала, находящагось въ 6 годичныхъ лѣсосѣкахъ Быстржицкой, Закржовецкой и Суловской лѣсныхъ дачей Закржовецкой Старажи Люблинскаго Лѣстничества, симъ заявлаю что обязуюсь купить означенной лѣсъ за сумму (писать сумму цифрами и прописью) съ соблюденіемъ всѣхъ условій, предписанныхъ для этой продажи.

На представленный временный залогъ въ суммѣ (писать цифрами и прописью) прилагаю квитанцію (такою то) казначейства.

Мѣсто постояннаго жительства имѣю въ N. Настоящее объявленіе писано въ N. мѣсяца N. дня, 1867 г.

(цодписать четко имя и прозваніе).

г. Люблинъ, 30 Октября (11 Ноября) 1867 г.
Асесоръ Отдѣленія, Шмидтъ.

N. D. 6774 *Люблинское Губернское Правленіе.*

На основаніи предложенія Финансоваго Управленія въ Царствѣ Польскомъ отъ 26 Августа (7 Октября) 1867 г. за № 31979 и 14681 объявляетъ ко всеобщему свѣденію, что 27 Ноября (9 Декабря) 1867 г. въ 12 часовъ утра въ залѣ присутствія Губернскаго Правленія, будутъ производиться торги на продажу оставшейся послѣ земледѣльческой школы усадьбы называемой Цегельниско, расположенной вблизи г. Люблина въ деревнѣ Руры, Гмины Славикъ, состоящей:

а) Изъ земель называемыхъ Цегельниско имѣющихъ простанства 4 морга, 40 прентовъ, и

б) Изъ трехъ деревянныхъ домовъ и отлежаго мѣста.

Главнейшія условія для этихъ торговъ суть слѣдующія:

1. Торги производиться будутъ изустно дозваляется однако желающихъ пріобрѣсти эту усадьбу представлять запечатанныя объявленія по прилагаемой у сего формѣ объявленія эти должны быть сданы на руки Секретаря Присутствія Люблинскаго Губернскаго Правленія до 12 часовъ утра дня назначеннаго для торговъ и будутъ вскры-

ты только по окончаніи изустныхъ торговъ.

2. Торги начнутся отъ суммы 1385 р. $35\frac{1}{2}$ к. словами тысяча триста васьмдесятъ пять рублей тридцать пять съ половиною копѣйки.

3. Желающіе участвовать въ торгахъ на покупку поименованной усадьбы, обязаны представить залогъ въ Губернское или Уѣздное Казначейство наличными деньгами на сумму 139 р. словами сто тридцать девять рублей равняющихся $\frac{1}{10}$ части суммы назначенной къ торгамъ.

4. Уплата денегъ казнѣ на эту усадьбу производится слѣдующимъ образомъ:

а) Половинную часть суммы назначенной къ торгомъ, т. е. 692 руб. 68 коп. словами шестьсотъ девякосто два рубля шестьдесятъ восмь копѣекъ, покупщикъ обязанъ внести въ Люблинское Губернское Казначейство наличными деньгами, не позже 30 дней по полученіи увѣдомленія объ утвержденіи торговъ, въ счетъ каковой суммы будетъ зачисленъ и залогъ равно дозваляется покупателю $\frac{1}{4}$ часть упемянутой суммы 692 руб. 68 коп., внести ликвидаціонными листами по нарицательной ихъ цѣнѣ, съ надлежащими купонами, на сколько эта $\frac{1}{4}$ часть можетъ быть уплачена ликвидаціонными листами безъ сдачи.

б) Остальная за тѣмъ часть оцѣночной суммы, вмѣстѣ съ вырученными свыше торговой суммы деньгами, будетъ оставлена за покупщикомъ съ тѣмъ что онъ обязанъ своимъ иждивеніемъ переписать усадьбу Цегельниско по ипотечной книгѣ на свое имя и въ первомъ мѣстѣ IV главы этой книги обеспечить въ пользу казны сказанныя деньги полностью, прежде всѣхъ другихъ принадлежностей, подвергаясь за неуплату оныхъ административной экзекуціи. Отъ долма этафо покупщикѣ обязанъ платить въ казначейство процентныя деньги 5% и на погашеніе долга 2% въ двухъ полугодичныхъ частяхъ, т. е. въ Іюнѣ и Декабрѣ мѣсяцахъ каждаго года до уплаты таковаго дога полностяю.

Пріемъ покупщикомъ упомянутой усадьбы будетъ считатьсясъ 20Мая (1 Іюня) 1867 г. и съэтаго времени онъ будетъ пользоваться всѣми доходами съ усадьбы Цегельниско, равно обязанъ уплачивать казенныя и гминныя подати и складки, со дня же производства торговъ, всѣ пользы и убытки, могущія произойти въ купленной усадьбѣ, по какому либо поводу и въ какомъ либо отношеніи, относяться къ покупщику.

Болѣе подробныя условія о продаже усадьбы Цегельниско, а также планы, и актъ объ оцѣнкѣ оной, ногутъ быть разсмотриваемы ежедневно, за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней, въ Отдѣленіи Государственныхъ Имуществъ Люблинскаго Губернскаго Правленія съ 9 часовъ утра до 3 часовъ по полудни; о состояніи же усадьбы всякой обязанъ удостовѣриться на мѣстѣ.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе объявленія Люблинскаго Губернскаго Правленія о продажѣ посредствомъ торговъ назначенныхъ на 27 Ноября (9 Декабря) 1867 г. оставшейся послѣ земледѣльческой школы усадьбы называемой Цегельниско, расположенной вблизи города Люблина въ деревни Руры Гмины Славинъ, Люблинскаго Уѣзда, заявляю что за усадьбу эту я предлагаю заплатить (сумму выписать цифрами и словамя) подвергаясь всѣмъ опредѣленнымъ казною на эту продажу условіемъ. Квитанцію (таковаго то) Казначейства въ принятіи отъ меня залога въ суммѣ (выписать цифрами и словами какую сумму) предстагляю. Объявленіе писано въ NN. дня NN. мѣсяца N. 1867 г. (подписать четко имя и прозваніе равно мѣсто постояннаго жительства.

г. Люблинъ, 28 Октября (9 Ноября) 1867 г.
Асесоръ Отдѣленія, Шмидъ.

---

(N. D. *6772*). *Rząd Gubernjalny Siedlecki.*

Podaje do wiadomości, że w dniu 20 Listopada (2 Grudnia) r. b. w sali posiedzeń Rządu Gubernjalnego odbywać się będą licytacje przez opieczętowanie deklaracji, na dostawę dla tutejszego Rządu Gubernjalnego w przeciągu czasu od dnia 1 (13) Stycznia 1868 po dzień 1 (13) Stycznia 1869 r., drzewa opałowego, twardego, suchego, to jest dębowego, olszowego lub brzozowego, mieszanego z sosnowem; ustanawia się cena anszlagowa po rs. 2 kop. 25 za jeden sążeń połkubiczny, oprócz tego za porąbanie i ułożenie po kop. 50 od jednego sążnia, za utrzymującego się przy licytacji uznany będzie ten, kto w podanej deklaracji zamieści najniższą od ceny powyżej wymienionej, po której podejmuje się dostawy drzewa.

Vadium do tej entrepryzy oznacza się w stosunku $\frac{1}{10}$ części obliczonego w przybliżeniu kosztu całorocznej dostawy to jest rs. 134. Oprócz tego pretendenci do dostawy drzewa, powinni dołączyć do deklaracji, świadectwo Władzy miejscowej, napisane na papierze ceny kop. 15 w dowód że posiadają odpowiednią ilość drzewa w gatunkach wyżej wyszczególnionych.

Deklaracje opieczętowane lakiem według wzoru poniżej zamieszczonego, przyjmowane będą tylko do godziny 12 w południe d. 20 Listopada (2 Grudnia) przez Sekretarza Rządu Gubernjalnego, albo nadsyłane pocztą pod adresem Rządu Gubernjalnego, z wyraźnem wypisaniem na adresie „Deklaracja delicytacji odbyć się mającej w dniu 20 Listopada 1867 r. na dostawę drzewa dla Rządu Gubernjalnego Siedleckiego“, w środku deklaracji ma się znajdować kwit Kasy Gubernjalnej albo Okręgowej na złożone vadium w ilości rs. 134, gotowizną, albo papierami mającemi kurs w kraju i dozwolonemi do składania na kaucje i vadia. Deklaracje winny być pisane jasno i wyraźnie bez żadnych pomyłek, poprawek, przekreślań, skrobań i niemogą zawierać żadnych warunków i zastrzeżeń, w razie niezastosowania się do obecnego przepisu, uznane będą za nieważne.

Siedlce d. 28 Październ. (9 Listop.) 1867 r.

Wzór deklaracji.

Wskutek ogłoszenia Rządu Gubernjalnego Siedleckiego z dnia 28 Października 1867 r., składam niniejszą deklarację, iż obowiązuję się podjąć dostawy drzewa opałowego dla Rządu Gubernjalnego Siedleckiego od 1 (13) Stycznia 1868 po dzień 1 (13) Stycznia 1869 r. licząc za jeden sążeń półkubiczny po rs. N. k. N. a za rąbanie i ułożenie po kop. N. (tu wypisać wyraźnie literami cenę sążnia półkubicznej miary i cenę rąbania) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom warunkami licytacyjnemi objętym które mi są dobrze znane.

Kwit Kasy N. na złożone vadium w ilości rs. N. dołączam, które w razie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę lub o odesłanie pocztą na mój koszt do miejsca N. upraszam. Stałe moje zamieszkanie jest (wypisać miejsce zamieszkania) pisałem w N. dnia miesiąca 1867 r.

Podpisać imie i nazwisko.

---

N. D. 6623. *Кѣлецкое Губернское Правленіе.*

Симъ объявляетъ, что на восемнадцатое Декабря 1867 года въ 12-ти часовъ утра, назначено производство гласныхъ публичныхъ торговъ въ присутствіи сего Правленія, на отдачу въ 12-лѣтнее арендное содержаніе съ 20 Мая (1 Іюня) 1868 года Маіоратныхъ имѣній Мендрозъ и Потокъ въ Стопницкомъ Уѣздѣ расположенныхъ, со всѣми принадлежностями, съ коихъ исчислено годоваго чинша 530 р. 29 коп.

Условія къ этимъ торгамъ могутъ быть размышляемы въ Отдѣленіи Государственныхъ Имуществъ Кѣлецкаго Губернскаго Правленія.

Желающіе участвовать въ торгахъ, обязаны явиться въ назначенный срокъ и мѣсто съ узаконенными залогами, равняющимися $\frac{1}{4}$ части исчисленной суммы дохода.

Кѣльцы, 21 Октября 1867 года.
И. д. Асесора, (. . . . .).
Дѣлопроисводитель, Рутковскій.

---

N. D. 6618). *Magistrat Miasta Warszawy.*

Podaje do wiadomości powszechnej, że w d. 17 (29) Listopada r. b. o godzinie 12 w południe odbędzie się w sali posiedzeń biura Magistratu licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje na trzyletnie to jest od dnia 20 Grudnia (1 Stycznia) 1867/8 do tegoż dnia i miesiąca 1870/71 wydzirżawienie posesji Nr. 2309*a* w Warszawie przy ulicy Dzikiej położonej, na satysfakcją różnych należności zajętej, a to od sumy na rs. 1,450 wyraźnie na rubli srebrem tysiąc czterysta pięćdziesiąt rocznej dzierżawy oznaczonej, w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Mający pezeto zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie bez skrobania, poprawek i przekreśleń wypiszą postąpioną przez siebie sumę dzierżawną.

Nadto do deklaracji dołączony być winien kwit Kasy Gł. Ekonomicznej m. Warszawy na złożone w tejże vadium w kwocie rs. 145 i na koszta ogłoszenia rs. 15, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Inne warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzenia każdodziennie w Wydziale Administracyjnym wyjąwszy dni świąteczne.

Warszawa d. 18 (30) Października 1867 r.
p. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu,
Jenerał-Major, Witkowski.
Naczelnik Kancnlarji, Zdzitowiecki.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której obowiązuję się zadzierżawić posesję Nr. 2309*a* w Warszawie przy ulicy Dzikiej położoną, na czas trzyletni to jest od dnia 20 Grudnia (1 Stycznia) 1867/8 do tegoż dnia i miesiąca 1870/1 ofiarując za takową dzierżawę rocznie (wypisać literami) poddając się wszelkim warunkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych oznaczonym. Kwit na złożone w Kasie Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy vadium w kwocie rs. 145 i na koszta ogłoszenia rs. 15 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem dnia N. miesiąca N.

(podpisać imie i nazwisko).

---

N. D. *6767*. *Magistrat Miasta Warszawy*

Podaje do wiadomości powszechnej, że w dniu 23 Listopada (5 Grudnia) r. b. o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali posiedzeń biura Magistratu licytacja, in minus przez opieczętowane deklaracje na urządzanie i opalanie w ciągu r. 1868 iluminacji w domach pod Zarządem Magistratu zostających, od cen a mianowicie:

a) od jednej lampy w porze zimowej po kop. 5 i $\frac{3}{4}$ wyraźnie po kop. pięć i trzyczwarte.

b) od takiejże lampy w porze letniej po kop. $4\frac{3}{4}$ wyraźnie po kop. cztery i trzyczwarte.

c) od jednego kagańca tak w porze letniej jak i zimowej po kop, 24 $\frac{7}{8}$ wyraźnie po kop. dwadzieścia cztery i siedm osmych, w warunkach zamieszczonych i do niniejszej licytacji ustanowionych.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierswo mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami, bez skrobania, poprawek i przekreśleń, wypiszą jaki odstępują procent od cen powyżej w warunkach poszczególnionych i do niniejszej licytacji podanych.

Nadto do deklaracji dołączony być winien kwit kasy głównej ekonomicznej miasta Warszawy, na złożone w tejże wadjum w kwocie rsr. 120 i na koszta ogłoszenia rsr. 12, które nieutrzymującemu się przy licytacji, natychmiast zwrócone będą.

Inne warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzenia każdodziennie w wydziale administracyjnym wyjąwszy dni świąteczne.

Warszawa d. 1 (13) Listopada 1867 r.
p. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu Jenerał-Major
Witkowski.
Naczelnik Kancelarji Zdzitowiecki.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się urządzenia i opalania w ciagu 1868 iluminacji w domach pod Zarządem Magistratu zostających po cenach mianowicie: (wypisać z ogłoszenia cyframi i literami) i odstępuję od takowych cen procentów N. (wypisać literami) poddając się wszelkim warunkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych oznaczonym.

Kwit na złożone w kasie głównej ekonomicznej miasta Warszawy wadjum w ilości rsr. 120 i na koszta ogłoszenia rs 12 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem dnia N. mca N.

(podpisać imię i nazwisko)

---

N. D. 6694. *Zarząd Szkoły Głównej.*

Podaje do wiadomości, że w dniu 5 (17) Grudnia r. b. o godzinie 1 po południu odbędzie się w biurze tegoż Zarządu, w pałacu Kazimierowskim publiczna in minus licytacja przez opieczętowane deklaracje a następnie głośna, na dostawę w ciągu roku 1868 na potrzeby Szkoły Głównej drzewa opałowego i węgli kamiennych. Warunki do licytacji i wzór do deklaracji przejrzeć można w Kancelarji Zarządu codziennie z wyjątkiem dni świątecznych, w godzinach biurowych.

Warszawa d. 24 Paźdz. (5 Listop.) 1867 r.
Rektor, Mianowski.

---

N. D. *6765*. *Zarząd Inżenierski Okręgowy.*

Z dniem 1 (13) Stycznia r. 1868 kończy się termin kontraktów zawartych, na wykonanie robót inżynierskich w Twierdzy Iwangorod i Aleksandryjskiej Cytadeli z zabudowaniami wojskowemi m Warszawy.

Zarząd Inżenierji Wojskowej, Warszawskiego Wojennego Okręgu, podaje do publicznej wiadomości, iż jednocześnie z niniejszym ogłoszeniem zostały przedstawione do Rady Wojennej projekta warunków, dla uskutecznienia, w końcu r. b., licytacji na wykonanie w pomienionych miejscach tychże robót, w dalszym czasie.

O dniu w którym odbędzie się pomieniona licytacja, jak również i o szczegółach warunków, nastąpi ogłoszenie dodatkowe.

Warunki po zatwierdzeniu przez Radę Wojenną, będzie można przejrzeć w Zarządach Okręgowych Inżenierskich w Peterzburgu, Moskwie i Warszawie istniejących.

Warszawa d. 1 (13) Listopada 1867 r.
Naczelnik Inżenierów,
Generał-Major, Feichtner.

---

(N. D. 6745). *Варшавская Инженерная Команда.*

16 (28) Ноября сего года въ 11 часовъ утра назначается публичный торгъ безъ переторжки, на продажу нѣкоторыхъ матеріаловъ и вещей принятыхъ отъ командира парохода „Висла.“

Г. Варшава, 31 Октября 1867 года.
Инженеръ Подполковникъ, (. . . . . .).

---

N. D. 6493. *Варшавская Главная Складочная Таможня.*

Объявляетъ, что 9 (21) Ноября с. г. съ 12 часовъ утра, въ присутствіи Таможни назначены торги, съ переторжкою чрезъ три дня, на продажу на сносъ принадлежащаго Таможнѣ, ветхаго каменнаго двухэтажнаго дома съ башнею, находящагося при улицѣ Хмѣльной подъ N. $155\frac{4}{5}$, съ уборкою груза и очисткою домомъ занятой мѣстности.

Торгъ начнется съ 25 руб. и домъ останется за лицомъ, которое предложитъ самую высшую цѣну; въ торгахъ могутъ участвовать всѣ лица, имѣющія на то право.

Условія продажи можно разсматривать въ Таможнѣ ежедневно, съ 9 до 3 час. дня, кромѣ праздничныхъ и восросныхъ дней.

Варшава, Октября 18 дня 1867 г.
(подп.): Управляющій, Пейкеръ
и скрѣпилъ Секретарь, Бортновскій.

---

N. D. 6771. *Кутновское Уѣздное Управленіе,*

Отъ Начальника Кутновскаго Уѣзда объявляется, что въ присутствіи Уѣзднаго Управленія 16 Нояб. 1867 г. въ 11 часовъ утра, будутъ производиться торги въ запечатанныхъ конвертахъ, на починку почтовыхъ строеніи въ г. Кросневицахъ съ пониженіемъ отъ суммы исчисленной по смѣтѣ составленной Уѣзднымъ Архитекторомъ 93 руб. 80 к.

Желающіе участвовать въ помянутыхъ торгахъ, обязанъ при объявленіи (deklaracji) въ запечатанномъ конвертѣ представить залогъ 10 р. или квитанцію кутновскаго окружнаго казначейства въ внесеніи означеннаго количества денегъ. Дальнѣйшія же условія желающимъ будутъ предявляемы ежедневно, за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней.

Г. Кутно, 31 Октября 1867 года.
Начальникъ Кутновскаго Уѣзда,
Полковникъ, Соколовъ.

---

N. D. 6776. *Начальникъ Гарволинскаго Уѣзда.*

Симъ объявляетъ, что какъ съ дѣлъ Гарволинскаго Уѣзднаго Управленія видно, свидѣтельство Польскаго Бонка съ 1 (13) Августа 1857 года за N. 70159, на сум 300 рублей серебромъ выданное Осипу Любоинскому б. Бургомистру города Ласкаржева, ввѣреннаго мнѣ Уѣзда, на внесенный имъ залогъ въ обезпеченіе дохода Ласкаржевской городской кассы осталось затеряннымъ и по этой причинѣ залогъ этотъ по принадлежности возвращенъ быть не можетъ, чего объявляю такъ въ Губернскихъ Вѣдомостяхъ, какъ и Варшавскомъ официяльномъ Дневникѣ, что если лицо у котораго находится отыскиваемый документъ не представитъ онаго въ Сѣдлецкое Губернское Правленіе въ продолженіи трехъ мѣсяцевъ со дня опубликованія и не докажетъ правъ на владѣніе онымъ, то документъ этотъ будетъ признанъ недѣйствительнымъ и неимѣющимъ никакой силы а залогъ и безъ него будетъ выданъ по принадлежности.

Г. Гарволинъ, Октября 29 дня 1867 г.
За Начальника Гарволинскаго Уѣзда,
Помощникъ, Вильчинскій.

---

(N. D. 6775). *Магистратъ Губернскаго Города Кѣльцы.*

По распоряженію Кѣлецкаго Губернскаго Правленія отъ 24 Октября с. г. N. 5869, симъ объявляется, что 28 Ноября (10 Декабря) с. г. въ 12 часовъ утра въ Кѣлецкомъ Магистратѣ будутъ производиться торги посредствомъ подачи запечатанныхъ декляраціи, на арендное содержаніе дохода городовой касы съ торговаго, ярмарчваго и мостильнаго сборовъ, на время съ 1 (13) Января 1868 по такое же число 1870/71 г., торги эти начнутся отъ уменьшенной суммы 976 руб. 50 к. с. въ годъ. Желающіе участвовать въ торгахъ сихъ, должны явится въ означенный срокъ и представить залогъ равняющійся $\frac{1}{10}$ части суммы къ торгамъ означенной.

Торговые кондиціи могутъ быть разсмотрѣны въ Кѣлецкомъ Магистратѣ во всякое время, за исключеніемъ праздничныхъ дней. Декляраціи должны быть написаны по обыкновенной формѣ.

Г. Кѣльцы, 28 Октяб. (9 Нояб.) 1867 г.
Президентъ, Августиновичъ.

---

N. D. 6580. *Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala S-go Rocha.*

Podaje do publicznej wiadomości, że w d. 9 (21) Listopada r. b. o godzinie 10 rano w kancelarji szpitala S-go Rocha przy ulicy Krakowskie Przedmieście pod Nr. 395 odbędzie się licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, a następnie głośny prze-

targ pomiędzy deklarantami na dostawę dla tego szpitala w ciągu roku 1868 r. to jest w czasie od dnia 1 (13) Stycznia 1868 do d. 31 Grudnia (12 Stycznia) 1868/9 r. mięsa wołowego, cielęcego, baraniego, wieprzowego, słoniny, chleba, bułek, mąki pszennej i żytniej, kaszy greczanej grubej, drobnej, jaglanej, pszennej, perłowej, jęczmiennej, fasoli, grochu okrągłego, śliwek suszonych, masła, jaj, okowity, octu, piwa, świec łojowych, stearynowych i woskowych, mydła twardego i szarego, krochmalu, farbki, oleju, nafty i węgla kamiennego.

Życzący się podjąć powyższych dostaw, mogą przejrzeć warunki licytacyjne w kancelarji szpitala każdodziennie, wyjąwszy świąt od godziny 9 rano do 3 po południu.

Warszawa d. 23 Paźdz. (4 Listop.) 1867 r.
Opiekun Prezydujący, A. Broniewski.
Nadzorca, A. Tymieniecki.

---

N. D. 6800. *Rada Opiekuńcza Domu Przytułku i Pracy.*

Podaje do wiadomości publicznej, że z powodu nie dojścia do skutku dwukrotnych licytacji, na dostawę żywności w ciągu roku przyszłego, trzeci termin do odbycia takowej na dzień 8 (20) Listopada r. b. godzinę 5 po południu został naznaczony.

Licytacja powyższa, do której wymagane jest vadium w ilości rs. 400, odbywać się będzie w Kancelarji Domu Przytułku i Pracy najprzód przez deklaracje opieczętowone, a następnie głośna od ceny in minus po kop. 11 za wyżywienie jednej osoby dziennie; warunki szczegółowe entrepryzy powyższej dotyczące, przejrzane być mogą każdego dnia z wyłączeniem świąt uroczystych w miejscowej Kancelarji.

Warszawa d. 2 (14) Listopada 1867 r.
Prezydujacy, Hempel.

---

N. D. 6719. *Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala Starozakonnych w Warszawie.*

Z powodu nie dojścia do skutku obytych w d. 25 i 26 Października (6 i 7 Listopada) r. b. licytacji na różne dostawy dla szpitala, w ciągu roku 1868.

Rada Szczegółowa zawiadamia osoby interesowane, że w d. 7 (19) i 9 (21) Listopada r. b. o godzinie 1 z południa odbędą się w kancelarji szpitala, powtórne licytacje na następujące przedsiębierstwa, a mianowicie w dniu 7 (19) Listopada:

Na dostawę chleba i bułek, kasz i grochu różnego gatunku, masła, mięsa wołowego i cielęciny, oraz jarzyn.

W dniu 9 (21) Listopada:

Na dostawę świec łojowych i mydła szarego, słomy, bandaży i knotków, pasków rupturowych, na wykonanie roboty szklarskiej i drukarskiej, tudzież na entrepryzę czyszczenia kloak.

O warunkach licytacyjnych, oraz o wysokości vadium dowiedzieć się można w kancelarji szpitala codzienie w zwykłych godzinach biurowych.

Warszawa d. 30 Paźdz. (11 Listop.) 1867 r.

---

N. D. *6792. Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala Starozakonnych w Warszawie.*

Podaje do wiadomości osób interesowanych iż w dniu 14 (26) Listopada r. b. o godzinie 1 z południa, odbędzie się w Kancelarji Szpitala Starozakonnych, głośna licytacja in minus na dostawę szkła aptecznego, oraz szklanek dla rzeczonego Szpitala.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w Kancelarji Szpitala, w zwykłych godzinach biurowych.

Warszawa d. 31 Paźdz. (12 Listop.) 1867 r.

---

N. D. 6777. *Гостынское Лѣсное Управленіе.*

Объявляетъ, что согласно распоряженію б. Комисіи Финансовъ отъ 12 (24) Января с. г. за N. 80457/30292 въ присутствіи Старшаго Надлѣсничаго, будетъ производиться въ Гостынскомъ Лѣсномъ Управленіи, въ усадьбѣ Ястжомбекъ 16 (28) Ноября с. г. въ 12 час. полудня, публичный торгъ посредствомъ запечатанныхъ декларацій на продажу оставшагося лѣса въ лѣсосѣкѣ N. 13, въ обходѣ Поддѣржонзна, начиная окъ оцѣночной суммы 1,396 рублей 6 коп. сер.

Желающіе участвовать въ сказанномъ торгѣ обязаны подать объявленіе и пріобщить къ оному залогъ въ размѣрѣ 140 р. Объявленія будутъ принимаемы по означенному дню до 12 часовъ полудня (позже поданы не будутъ приняты) должны быть написаны по прилагаемому у сего образцу на гербовой бумагѣ 15 к. с. четко и чисто безъ поправокъ.

Образецъ объявленія.

Вслѣдствіе объявленія отъ 24 Октября (5 Ноября) с. г. объявляю, что за лѣсосѣкъ N. 13 изъ обхода Поддзержонзна обязываюсь уплатить сумму (цифрами и буквьми) и что на условія предписанныя для сей продажи вполнѣ соглашаюсь.

Мѣсто постояннаго моего жительства есть въ N. писано въ N. дня мца N. (здѣсь написать имя и фамилію).

Болѣе подробныя условія могутъ быть разсматриваемы въ Гостынскомъ Лѣсномъ Управленіи въ Ястржомбкѣ. Лѣсная же Стража покажетъ выставленный на продажу лѣсосѣкъ.

въ Ястржомбкѣ, 24 Окт. (5 Нояб.) 1867 г.
Старшій Надлѣсничій, Фіорентини.

---

N. D. 6787. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do Art. 682 K. P. S., wiadomo czyni: iż na żądanie Sylwestra i Emilji z Kozubskich małżonków Sulkowskich obywateli, męża urzędnika, w Warszawie pod N. 1211 zamieszkałych, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Kajetana Wałowskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, pod Nr. 549*a* zamieszkałego, obrane mających, w poszukiwaniu sumy rsr. 700 kop. 50, z procentem prawnym i kosztów od Jana Neüman, właściciela nieruchomości w Warszawie przy ulicy Brzozowej pod Nr. 201 położonej, zaś w osadzie Targówek pod Nr. 103 w Powiecie i Gubernji Warszawskiej zamieszkałego, protokółem Józefa Kurman Komornika przy Trybunale tutejszym w dniu 6 (18) Października 1867 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ,

w Warszawie przy nlicy Brzozowej pod Nr. 201 pod jurisdykcją Sądu Pokoju Wydziału I w Warszawie, w gminie Magistratu miasta Warszawy, cyrkule policyjnym i administracyjnym I, na gruncie emfiteutycznym, z którego opłaca się rocznie czynsz rsr. 6 kop. 28½ położona, prawem własności do Jana Neüman egzekwowanego dłużnika należąca, w dzierżawnem posiadaniu Hersza Kowadło, za kontraktem w księdze wieczystej przed Rejentem Stanisławem Tyrchowskim w dniu 26 Czerwca (8 Lipca) 1867 r. zawartym, na czas od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) 1867 r., do dnia 19 Czerwca (1 Lipca) 1870 r. za sumę rsr. 300 rocznie zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, przybliżonej rezległości około łok. kwadr. 437, czyli arsz. 349³/₅ zawierająca.

Na gruncie tej nieruchomości są nastąpujące zabudowania:

Kamienica frontowa masiw murowana, o parterze, dwóch piętrach i facjacie murowanej z piwnicami, blachą żelazną kryta, dwa kominy murowane mająca, w sieni tej kamienicy jest komórka innych zabudowań niema.

W nieruchomości tej jest 11 lokatorów z imion i nazwisk, oraz ilość ceny najmu uiszczających, w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej nieruchomości, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Kajetana Wałowskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, pod Nr. 549*a* zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi Miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Wincentego Kępińskiego urzędnika Magistratu Miasta Warszawy.

2. Michałowi Rzeszotarskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału I w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 549 urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom dnia 10 (22) Październ 1867 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości dnia 12 (24) Października 1867 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału Cywilnego w Warszawie na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i waruaków sprzedaży, odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I, w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549, o godzinie 10 z rana dnia 5 (17) Stycznia 1868 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Kajetan Wałowski Patron przy Trybunale tutejszym, ktorego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 25 Paźdz. (6 Listop.) 1867 r.
Radca Dworu Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 25 Paźdz. (6 Listop.) 1867 r.
Radca Dworu, Zgórski.

---

N. D. *6790. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Katarzyny z Drasino Fedorenko wdowy w Warszawie zamieszkałej, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Andrzeja Brzezińskiego Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu w Warszawie pod Nr. 497*A*, zamieszkałego, obrane mającej, w poszukiwaniu sumy rs. 20,000, z procentem prawnym od d. 1 Lipca n. s. 1867 r. i kosztów od Wojciecha i Kazimierza braci Olexińskich obywateli, właścieieli nieruchomości pod Nr. 1294 położonej, tamże zamieszkałych, protokułem Antoniego Onufrego Szadkowskiego, Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w d. 28 Września (10 Października) 1867 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została:

NIERUCHOMOŚĆ

w Warszawie przy ulicy Nowy-Świat pod Nr. 1294, na gruncie emfiteutycznym, z którego opłaca się czynszu rocznie rs. 8 kop. 71, w cyrkule policyjnym i administracyjnym X, pod Okręgiem Sądu Pokoju Wydziału III-go w Warszawie położona, prawem własności do egzekwowanych dłużników Wojciecha Kazimierza braci Olexińskich należąca i w tychże posiadaniu zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, ogólnej rozległości około łokci kwadratowych 7000 obejmująca.

Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Kamienica masiv murowana o parterze i dwóch piętrach, blachą kryta, z piwnicami murowanemi, 3 komery murowane mająca.

2. Oficyna masiv murowana o parterze i 2 piętrach blachą kryta, 4 komory murowane pod oficyną tą są piwnice murowane.

3. Oficyna masiv murowana o parterze i 2 piętrach, z 4-ma kominami murowanemi.

4. Stajnie i wozownie w części murowane, a w części z drzewa pod pół dachem dachówką holenderką krytym.

5. Oficyna masiv murowana, dachówką holenderką kryta, o 1-ym kominie murowanym.

6. Stajnie z drzewa pod pół dachem, dachówką holenderką krytym.

7. Komórka mała z desek, deskami kryta.

8. Oficyna murowana pod pół dachem smołowcowym z piwnicami murowanemi, 2 kominy murowane mająca.

9. Oficynka murowana dachówką holenderką kryta, dwa kominy murowane mająca.

10. Domek z drzewa gontami kryty, o 1-ym kominie murowanym.

11. Ogródek kwiatowy, w którym jest kilkanaście drzewek dzikich, oraz 1 drzewo owocowe.

12. Komórki z łat pod pół dachem, dachówką karpiówką krytym.

Smietnik z desek.

Dół na wapno cembowany, deskami kryty.

13. Studnia z pompą drewnianą i rękojeścią żelazną.

14. Szopa czyli wystawka deskami kryta.

15. Oficyna w mur pruski postawiona, dachówką karpiówką kryta, o 1 kominie murowanym, nad częścią nowo murowaną blachą kryta.

16. Wozówka z desek, deskami kryta.

17. Podwórze kamieniem polnym brukowane, tylko w dwóch miejscach w małej ilości bruk gruzem z cegły zastąpiony.

W nieruchomości tej jest 10-ciu lokatorów, z imion i nazwisk, oraz ilość ceny najmu uiszczających, w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Andrzeja Brzezińskiego Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu w Warszawie pod Nr. 497*A*, zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w kancelarji Trybunału tutejszego w wydziale I. złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu na ręce Jana Mitraszewskiego urzędnika tegoż Magistratu.

2. Emerykowi Kozerskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału III w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 405 urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom dnia 5 (17) Października 1867 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie dnia 13 (25) Października 1867 roku, a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego w Warszawie w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana w Wydziale I. dnia 26 Grudnia 1867 (7 Stycznia 1868) roku.

Sprzedażą dyrygować będzie Andrzej Brzeziński, Obrońca przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 26 Paźdz. (7 Listop.) 1867 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 26 Paźdz. (7 Listop.) 1867 r.
Radca Dworu, Zgórski.

---

N. D. 6789. Podaje do wiadomości: że w dniu 6 (18 Listopada r. b. o godzinie 12 w południe na targu publicznym Witkowski zwanym, w dniu 7 (19) Listopada r. b. o godzinie 12 w południe na tymże targu, w dniu 8 (20) Listopada r. b. o godzinie 12 w południe na targu Grzybów, w dniu 9 (21) Listopada r. b. o godzinie 12 w południe na targu publicznym Nowe-Miasto zwanym w Warszawie, w dniu 10 (22) Listopada r. b. o godzinie 12 w południe na targu Wołowy zwanym w Pradze przy Warszawie, i w tymże dniu o godzinie 1 z południa na targu Wojenny-Plac zwanym w Warszawie, prawnie zajęte ruchomości jesionowe, machoniowe, sosnowe, i olszowe, jako to: komody, szafy, krzesła, łóżka, fotele, fortepiany, biórka, stoły, kredensa i t. p. przedmiota, przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

*J. Kurman* Komornik.

---

N. D. 6791, W dniu 7 (19) Listopada r. b. o godzinie 11 na Grzybowie; w dniu 10 (22) t. m. i r. o godzinie 11 na targu Starego miasta; a o godzinie 12 w południe na targu Wołowy zwany na Pradze; w dniu 13 (25) o godzinie 11 na Sewerynowie, prawnie zajęte różne meble palisandrowe, machoniowe, jesionowe, różne szafy i pułki sosnowe sklepowe, miedź, różna garderoba i t. p. przez publiczną licytacje sprzedane będą.

A. *Markowski*, Komornik przy S. Ap.

---

N. D. 6797. W dniu 6 (18) b. m. o godzinie 10 rano na Muranowie w Warszawie, prawnie zajęte ruchomości, jako to: meble jesionowe, palisandrowe, bilard palisandrowy, i t. p. przez publiczną licytacją sprzedane będą; w dniu 14 (26) b. m. o godzinie 10 rano na gruncie nieruchomości Nr. 1219 w Warszawie, dochody tejże na miejscu przez publiczną licytacją na jednoroczną tenutę wydzierwione zostaną, warunki przejrzeć można w Kancelarji mojej pod Nr. 549*a*.

*Czamański.*

---

## ZAPOZWY EDYKTALNE.

N. D. 6659. *Судъ Простой Полиціи въ Сувалкахъ.*

Вызываетъ жителя г. Сувалокъ Шмуйла Мовшовича Блюмросена, на явку въ присутствіе Суда въ 30-ти дневномъ срокѣ, для выслушанія приговора.

г. Сувалки Октября 18 (30) дня 1867 г.
Подсудокъ, Маевскій.

* * *

Wzywa Szmójlę Mowszowicza Blumrozena, ostatnio w Suwałkach zamieszkalego, a obecnie z pobytu niewiadomego, aby najdalij w ciągu dni 30 od daty niniejszego ogłoszenia w Sądzie tutejszym stawił się celem wysłuchania wyroku w sprawie przeciwko sobie o samowolne opuszczenie kraju bez pozwolenia Rządu uformowanej zapadłego, w przeciwnym bowiem razie listami gończemi śledzonym będzie.

Suwałki d. 18 (30) Października 1867 r.
Podsędek, Majewski.

---

N. D. 6657. *Судъ Исправительной Полиціи въ Хенцинахъ.*

Объявляется симъ, для общаго свѣденія, что у Ігнатя Староня въ Лосинской Гминѣ Олькушскаго Уѣзда, найдена овечья кожа неизвѣстно кому украдена нынѣ находится въ Судѣ Простой Полиціи въ г. Олькушѣ, въ слѣдствіе чего вызываетъ симъ обиженнаго въ кражѣ овцы объ осмотрѣніе сказанной кожи и о представленіе доказательствъ своей собственности, въ продолженіи 30 дней, въ противномъ случаѣ по истеченіи этого времени будетъ поступлено по закону.

г. Хенцины, 16 (28) Октября 1867 г.
Председательствующій Судья, Чарновскій.

* * *

Podaje do powszechnej wiadomości, że u Ignacego Staronia w gminie Łosień, powiecie Olkuskim znalezioną została skóra owcza, z kradzieży pochodząca i obecnie w Sądzie policji prostej w Olkuszu znajduje się. Przeto wzywa niniejszem poszkodowanego kradzieżą owcy, o obejrzenie rzeczonej skóry i o udowodnienie praw własności w ciągu dni 30, gdyż po upływie tego terminu podług prawa postąpionem będzie.

Chęciny d. 16 (28) Października 1867 r.
Sędzia Prezydujący, Czarnowski.

---

## DONIESIENIA PRYWATNE.

N. D. 6799. Dnia 17 Października r. b. w Powiecie Stanisławskim Gubernji Warszawskiej, w gminie Chruściec, **zginęła córka moja** Katarzyna Gujska lat 10 mająca; rysopis jej: włosów blond, oczu niebieskich, twarzy pociągłej, stroskani rodzice upraszają **ktoby wiedział o powyższem dziecku,** o jak najszpieszniejsze zawiadomienie. (16713).

W Drukarni Rządowej, przy Okręgu Naukowym Warszawskim. — Za pozwoleniem Cenzur